Nr. 212. Wtorek, 16 Września 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie.**	**12 K**	**miesięcznie.**	**2 K**

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej starostę, Michała Rawskiego w Jarosławiu, radcą Namiestnictwa w Galicyi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 września b. r. zamianować najmiłościwiej starostę, Juliana Napadiewicza, radcą Namiestnictwa i referentem spraw administracyjnych i ekonomicznych w galicyjskiej Radzie szkolnej krajowej, a referenta tych spraw we wspomnianej Radzie szkolnej krajowej, starostę Józefa Niesiołowskiego, radcą Namiestnictwa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej starostom: Józefowi Langemu w Dobromilu, Zygmuntowi Rettingerowi w Żółkwi, Zenonowi Głażewskiemu w Dolinie i Tadeuszowi Mitschce w Gorlicach, tytuł i charakter radców Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 września b. r. nadać najmiłościwiej fachowemu sędziemu obywatelskiemu ze stanu handlowego w sądzie krajowym we Lwowie, Henrykowi Blumenfeldowi, przy sposobności ustąpienia jego z tego urzędu, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza powiatowego Karola Mgleja, sekretarza Namiestnictwa Tadeusza Gawrońskiego, starszego komisarza powiatowego dr. Franciszka Krzysika i sekretarza Namiestnictwa Władysława Grodzickiego, starostami, a wicesekretarza ministeryalnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Juliusza z Urska Dunikowskiego, oraz komisarzy powiatowych: Stanisława Siedleckiego, Czesława Żułkiewicza i Oktawiana Doschota, sekretarzami Namiestnictwa w Galicyi.

P. Namiestnik przeniósł kancelistów Namiestnictwa: Jana Pańczyszyna z Kosowa do Sambora, Witolda Romanowskiego z Sambora do Kosowa, Waleryana Zawalnickiego z Czortkowa do Śniatyna, Piotra Jaworskiego ze Sniatyna do Czortkowa i Franciszka Mayera ze Lwowa do Oświęcimia.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyałami kancelaryjnymi, kancelistów: Jana Matuszkiewicza w Jaśle i Michała Jurczyka w Dobczycach.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 września 1913 l. XVII. 7718/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 6 do 13 września 1913, oraz z dnia 13 września 1913 l. XVII. 7631/5 w sprawie obrotu dzikiem ptactwem z Bawaryą, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 września.

Wielkie manewry w Czechach.

W tegorocznych wielkich manewrach w Czechach spoczywa naczelna komenda w rękach Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda, świeżo mianowanego generalnym inspektorem całej siły zbrojnej.

Teren, na którym odbywać się mają te na sposób wojenny prowadzone ćwiczenia, obejmuje środkową część Czech pomiędzy górnym biegiem Mołdawy, Sarawy i czesko-morawskiem płaskowyżem.

Komendantami dwu walczących z sobą partyj są inspektorowie armii, gen. piechoty Auffenberg i gen. kawaleryi Brudermann. Obu oddano znaczne siły do rozporządzenia.

W manewrach biorą udział: korpus 8 z 9, 19 i 21 dywizyą obr. kraj. i 1 brygadą kawaleryi, korpus 9 z 10 i 29 dywizyą pieszą, 26 dywizyą obr. kraj. i 9 brygadą kawaleryi, dalej 5 dywizya piesza (z obrębu korpusu 1), 13 dywizya obrony krajowej (Wiedeń), 87 brygada obr. kraj. (Linz), 3 dywizya kawaleryi, pułki ułanów obr. kraj. nr. 2, 4 i 6. Ogółem bierze udział w ma-

---

LISTY PARYSKIE.

(Dokończenie).

Te dwie książki, traktujące pośrednio lub bezpośrednio, o sprawie Alzacyi i Lotaryngii, dopełnia wspomniane już wyżej dzieło p. Daudet'a *L'Avant-Guerre. L'Avant-Guerre* — jest to uchyloniem zasłony całej roboty szpiegowskiej Niemiec na terenie francuskim, roboty systematycznej, wytrwałej, celowo obmyślonej, a co najważniejsze, wydającej rezultaty: przed najściem zbrojnem — najście pokojowe, kierowane z góry i rzucające swe sieci wszędzie tam, gdzie okoliczności najbardziej odpowiadają potrzebom wojskowym, a więc fabryki niemieckie, budowane w sąsiedztwie fortów, składów wojskowych, i t. d., a więc biura informacyjne na pozór francuskie, obsadzone przez Niemców, a więc gromadzenie możliwie największych sił niemieckich w pobliżu granicy itd. itd., słowem, zajmowanie takich stanowisk, które, z chwilą wypowiedzenia wojny, odrazu bardzo cenne i istotne oddawać mogą usługi armii niemieckiej wkraczającej do Francyi.

Nie mogę na tem miejscu szczegółowo omawiać tych trzech dzieł, które jak najgoręcej zalecić należy tym, którzy interesują się współczesną Francyą; wyświetlą one z pewnością niejedną wątpliwość, dadzą przytem szereg wiadomości mało znanych, albo zgoła nieznanych zupełnie. Nawet we Francyi były one do pewnego stopnia rewelacyą i wywołały wielkie zainteresowanie.

Z tej samej kategoryi prac wspomnę jeszcze o dwu świeżo wydanych p. J. D'Auriac'a: „La nationalité française“, sa formation“ [1]) — systematyczne zestawienie historyi rozwoju narodowości i umysłowości francuskiej, oraz p. T. Boverat'a: „Patriotisme et paternité“ [2]), rozpatrującej zagadnienie ludnościowe we Francyi i udowadniającej, że nie jest dobrym patryotą Francuz, który nie posiada dzieci. Obie te książki z tego choćby względu są cenne, że każda z nich zestawia materyały najnowsze, zebrane sumiennie i skrzętnie i że z małem stosunkowo poświęceniem czasu pozwalają zaznajomić się ze stanem omawianej kwestyi.

O kilku zaledwie powieściach mogę powiedzieć słów parę, a przedewszystkiem o nowej książce Teodora de Wyzewy „Ma tante Vincentine [3]) która ze względu na swój temat, częściowo polski, bliżej nas obchodzi. Wyzewa od czasu „Valbert'a“ i „Contes Chrètiens“, t. j. od lat dwudziestu, mniej więcej pisał wyłącznie *essais* literackie, artystyczne i historyczne, zupełnie zarzuciwszy pole pracy czysto twórczej; mieli o to do niego zawsze pretensye bliżsi znajomi, gdyż pozwalał leżeć odłogiem niezaprzeczonemu talentowi, bardzo wykwintnej twórczości, a bardzo oryginalnej jednocześnie. Książką o „Ciotce Wincentynie“, która jest smutną niezmiernie, a głęboko prawdziwą zarazem historyą rodziny emigranta we Francyi, Wyzewa przerwał dwudziestoletnie milczenie: mówią ci, co go znają blisko, że za kilka miesięcy ogłosi drugą jeszcze powieść, której fabułą będzie historya nawrócenia się niewierzącego literata.... Maniera literacka „Ma tante Vincentine“ nie różni się od maniery „Valberta“ i „Contes Chrétiens“, nie różni się także i podkład filozoficzny (mimo, że „Valbert“ pisany był przed nawróceniem się Wyzewy): to samo umiłowanie dobroci, litości, to samo szczere wyznanie błędów, to samo szukanie w spowiedzi publicznej pokuty i okupienie tą spowiedzią popełnionych uchybień. Sądzę, że błędnem jest ocenianie „Ma tante Vincentine“ z punktu widzenia polskości; zapewne jest to opowieść ciekawa ze względu na kawałek życia polskiego, jaki nam przedstawia; ale nie ta jej strona daje książce walor literacki; ten walor wykracza poza kwestye narodowości jakiejkolwiek, gdyż jest walorem wszechludzkim i dla tego ma dla nas szczególne znaczenie, że wedle tych właśnie uczuć wszechludzkich, zrozumiałych i dostępnych dla każdego, przedstawia nam typ kobiety doskonałej, niemal świętej, którą jest Polka, a tem samem rozgłos wszechświatowy, jakim książka się cieszy, jest jednocześnie rozgłosem dla nas i naszej sprawy. „Ma tante Vincentine“, obok innych prac p. Wyzewy, wyróżnioną została przez Akademię francuską poważną bardzo nagrodą.

Skoro mowa o nagrodach, wspomnieć muszę o p. E. Clermont'cie i jego ostatniej powieści p. t. „Laure“,[4]) która pozyskała wielką nagrodę Akademii francuskiej za najlepszą powieść z ubiegłego roku w ilości 10.000 fr. P. Clermont jest pisarzem młodym: wydał parę lat temu „L'Amour promis“ [5]) powieść psychologiczną, niezmiernie subtelną, wykwintną, którą zwrócił na siebie już wówczas uwagę. „Laure“ jest drugim jego utworem powieściowym. Jeżeliby chodziło o wskazanie typu powieści, do jakiego zbliża się „Laure“, to zestawićby ją trzeba z „Dominique'iem“ Fromentin'a. Posiada ona te same zalety i te same wady. Nieco przewlekły, miejscami męczący w czytaniu, ale głęboki i przenikający do dna duszy bohaterów, p. Clermont, jest tem, co nazywają Francuzi, pisarzem rasowym, to znaczy, zachowując tradycyę literacką swego kraju, pracuje z nią i dla niej, a jednocześnie tyle posiada oryginalności, że zajmuje miejsce odrębne i różniące się od innych. Ale „Laure“ nie jest jeszcze ostatnim wyrazem tego, czego należy się spodziewać po odznaczonym przez Akademię młodym autorze: ma on przed sobą całą przyszłość, tem łatwiejszą, że wyróżnienie, jakiem został zaszczycony, ułatwi mu dalsze kroki.

Z innych odznaczonych przez rozmaite Akademie pisarzów zwrócić należy uwagę na pp. Jerome'a i Jean'a Tharaud, o których mówiłem już kilka razy w „Listach“ (z powodu ich książek „La femme maitresse“ i „La fête arabe“), a którzy świeżo ogłosili „La bataille a Scutari d'Albanie“; [6]) jestto bardzo pięknie i wytwornie napisana podróż podczas ostatnich zdarzeń wojennych, ciekawe spostrzeżenia Francuzów, co znaleźli się w kraju zgoła dla nich nie znanym, w warunkach tak różnych od warunków francuskich! To też obok cudownych opisów: zdarzeń i faktów, przyrody i ludzi, zainteresować musiało czytelnika to wrażenie, jakie cudzoziemcy z Zachodu odczuwali znalazłszy się na t. zw. Wschodzie. Panowie Tharaud należą do najlepszych stylistów wśród młodych pisarzów francuskich, a rodzaj książki świeżo ogłoszonej, doskonale nadawał się do tego, aby, lepiej, niż w inych pracach mogli byli dać niezbite tego dowody; jeżeli już nie dla treści, to wprost dla stylu książkę ich nową czytać należy.

Numer *Journal des Debats* z dnia 5 b. m. przyniósł nam kompetentną a nader miłą ocenę „Chłopów“ Wł. Reymonta pióra p. Maurice Muret'a, ocenę pisaną, niestety, na podstawie niemieckiego przekładu, gdyż, jak wiadomo, francuski przekład jeszcze nie istnieje. Oto ustęp z tego artykułu:

„Mówi się często, że powieść jest epopeją współczesną, epopeją naszego wieku nauki... Określenie to doskonale stosuje się do „Chłopów“ Reymonta. Literatura dzisiejsza niewiele liczy utworów, które, ze względu na poezyę, jaka je ożywia, możnaby porównać do tego utworu prozą. Chwalono opowieści sielskie p. Roseggera, dużo robiono hałasu z powodu „Joera Uhl'a“ Gustawa Freussena. Ale utwór Reymonta o całe niebo wyżej od nich stoi.

„To, że Reymont cztery swe tomy ogłosił pod wezwaniem czterech pór roku, bardziej jeszcze podkreśla rolę, jaką odgrywa w nich ziemia i przyroda. Należy przytem zapamiętać porządek, w jakim tomy idą po sobie. Na wiosnę, rozpoczyna się rok rolniczy u Reymonta. Autor przedstawia nam nasamprzód zasiewy, aby skończyć, na ostatnich kartach czwartej części powieści, p. t. „Lato“, cudownym obrazem żniwa. Żniwa przynoszą rolnikowi nagrodę za jego trudy. Żniwa to apogeum, żniwa to apoteoza życia wiejskiego. Reymont pragnął zostawić czytelnika pod wrażeniem tej pełni i tej mocy, które zresztą zgadzają się z myślą, jaką posiada o ludzie polskim. Znakomity pisarz francuski (René Bazin) ogłosił bardzo piękną książkę, ale książkę smutną, o „ziemi, co zamiera“. Powieść Reymonta, pełna umiłowaniu i nadziei, mogłaby nosić tytuł: „Ziemia, co żyje...“

Cały artykuł p. Muret'a — podający między innemi analizę „Chłopów“, oraz wyjątki charakterystyczne z ocen niemieckich — pisany jest w tym mniej więcej tonie, pełnym zachwytu i uznania dla tego arcydzieła literatury naszej. Oby mógł się przyczynić do wydania francuskiego przekładu „Chłopów“, którzy z pewnością, mimo czterech tomów, znaleźliby równie entuzyastycznych czytelników Francuzów, jak znaleźli entuzyastycznego a kompetentnego sprawozdawcę.

Kazimierz Woźnicki.

---

[1]) Flammarion 1913.
[2]) Grasset 1913.
[3]) Perrin, 1913.
[4]) Grasset.
[5]) Calmann Levy 1911.
[6]) Emile-Paul, 1913.

newrach prawie 9 dywizyj pieszych, 1 dywizya kawaleryi, 3 brygady kawaleryi z zakładami sanitarnymi, kolumny prowiantowe, piekarnie, oddziały telegrafów, telefonów i lotnicze. Każdy z dwu wodzów będzie miał pod swą komendą mniej więcej po dwa korpusy i po jednej lub dwie dywizye po za obrębem związku korpuśnego.

Jako komendanci korpusów biorą udział: generałowie piechoty baron Giesl i Hortstein; komendę korpusów skombinowanych sprawują bar. Kirchbach i Bockenheimer.

Sytuacya wymaga od obu wodzów jak najszybszych decyzyj i wielkiej przezorności, raz bowiem w ruch w pewnym kierunku wprawione ogromne masy wojska nie dadzą się bez znacznej straty czasu i bez wysiłków żołnierza przerzucić w inną stronę. W wojnie też nowoczesnej istotnie sytuacya początkowa najczęściej rozstrzyga o ostatecznym wyniku operacyj.

Od lat już wielu w armiach europejskich odstąpiono od patryarchalnego systemu manewrów, które dawnymi czasy w niczem nie przypominały rzeczywistej wojny i których celem też zazwyczaj były efektowne starcia ostateczne z nieodzownym atakiem kawaleryi. Cały tok tych manewrów wskazywał na żywą troskę o wygody wojska, a wynik ostateczny, rozstrzygnięcie, bywały z góry układane.

Nowożytny sposób prowadzenia wojen opiera się na zupełnie innych, niż ongi, zasadach, przeto i manewry musiały uledz zmianie. Przedewszystkiem do ogromnego znaczenia doszła rola artyleryi umożliwiająca walkę na bardzo znaczne odległości. Karabin repetierowy, szalony wprost ogień karabinów maszynowych wymagają nadzwyczajnej ostrożności przy wykonywaniu ruchów przez oddziały wojskowe — ciągłego krycia się i rozsypywania się w tyralierkę. Udoskonalona technika broni palnej, w wysokim stopniu utrudnia ruchy kawaleryi, która jako zwarta masa przedstawia doskonały cel dla ognia. Nieobojętną także jest rzeczą, że dzisiejsze prawie niewidoczne w znaczniejszej oddali mundury polowe i proch bezdymny ułatwiają przeciwnikowi ukrywanie się, gdy dawniej wyszukanie jego pozycyj wzrokiem nie przedstawiało żadnych trudności.

W nowoczesnych manewrach odgrywa ważną rolę kwestya zaprowiantowania i dowozu amunicyi. Ze względu na znaczne masy wojska wymagają one bardzo rozległego aparatu. Są więc manewry egzaminem nietylko zdolności wodzów i bitności armii, lecz także sprawności intendentury.

Oczywiście w odbywających się obecnie wielkich manewrach w Czechach biorą udział także balony do sterowania i aeroplany, jako nowoczesny ważny czynnik służby wywiadowczej.

Manewry nowoczesne wiele zajęcia nie mogą obudzić w widzu. Widzi się bowiem przed sobą tylko drobne szczegóły, które o sytuacyi wielkich armij rozciągniętych na przestrzeni wielu kilometrów nie dają najmniejszego wyobrażenia. Obraz ten zaznaczają tylko barwne chorągiewki na szpilkach wtykane w kartę terenu manewrów przez szefa sztabu generalnego. Tylko też w głównych kwaterach można z nadbiegających w wielkiej liczbie raportów urobić sobie pewne wyobrażenie o chwilowym stanie armij i postępach operacyj.

Chotowin (w Czechach). Wczoraj o godz. 7 rano przybył tu na manewry Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand. Przedtem już celem powitania Najd. Arcyksięcia zebrali się na pięknie udekorowanym dworcu Najd. Arcyks. Ferdynand i Leopold Salvator, *attachés* wojskowi, Namiestnik ks. Thun, starosta z Taboru, oraz reprezentanci władz. Najd. Arcyksiążę przyjąwszy raport, powitał wszystkich zebranych podaniem ręki i z każdym zamienił kilka słów.

O godz. 9 rano był Najd. Arcyksiążę na Mszy św.

W południe odbył się obiad Dworski.

Zjazd prezesów Rad powiatowych.

Na zaproszenie przewodniczącego Zjazdu prezesów Rad powiatowych p. Stanisława Jędrzejowicza, odbyło się wczoraj w sali Unii Lubelskiej gmachu sejmowego posiedzenie prezesów Rad powiatowych, w obecności pełnego kompletu, z wyjątkiem czterech prezesów, którzy usprawiedliwili swą nieobecność.

W obradach brali nadto udział JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski, JE. P. Marszałek krajowy hr. Gołuchowski, członkowie Wydziału krajowego dr. Dąmbski i dr. Bernadzikowski, p. Kędzior i radca Wydziału kraj. Latoszyński.

Obrady zagaił dłuższem przemówieniem przewodniczący p. Stanisław Jędrzejowicz, poczem zabrał głos JE. P. Namiestnik dr. Korytowski, który w dłuższem przemówieniu wyłuszczył, w jaki sposób należy zorganizować pomoc i co dalej P. Namiestnik uczynić pragnie, stawiając wnioski do Rządu centralnego, tak co do roboty w kraju po powiatach, jak w ulgach przy sprowadzaniu nasion do siewu, tudzież kredytu dla zagrożonych rolnych gospodarstw mniejszej i średniej własności.

Przemówienie to, nacechowane głęboką znajomością stosunków i życzliwością dla sprawy, wywołało oklaski zadowolenia całego zgromadzenia.

JE. P. Namiestnik zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z ogromu klęski i że postawi odpowiednie wnioski do Rządu centralnego, zwraca jednakże uwagę, że prezesi Rad powiatowych powinni ze względu na smutne położenie finansowe ograniczyć swe żądania do koniecznej miary. Ze względu na zastój w handlu i przemyśle i na ogrom klęski rolniczej, podatki nie wpływają w odpowiedniej wysokości, a zatem i Rząd nie będzie w stanie dostarczyć takich funduszów, jakich potrzebaby do załagodzenia kompletnego klęski.

JE. P. Marszałek hr. Gołuchowski zaznaczył, że w zupełności zgadza się z żądaniem przewodniczącego, aby na cele pożyczek udzielać się mających powiatom na naprawę dróg Wydział krajowy postarał się o uzyskanie pożyczki w wysokości 3 milionów koron i przyrzekł, że dołoży wszelkich starań, aby pożyczkę taką uzyskać.

Po ożywionej dyskusyi, w której zabierało głos kilkunastu mowców, uchwalono wnioski, przedłożone przez prezesa imieniem wydziału Zjazdu, oraz wnioski poszczególnych członków.

Wnioski te opiewają: Zjazd prezesów Rad powiatowych uchwala domagać się skierowania akcyi ratunkowej dla złagodzenia klęsk elementarnych rolniczych przedewszystkiem w następujących kierunkach:

1. Jak najwydatniejszej pomocy Rządu co najmniej w kwocie pięciu milionów koron na roboty publiczne, t. j. naprawę zniszczonych dróg i objektów drogowych, odprowadzenie wód i t. d., — do rąk poszczególnych powiatów.

2. Wystaranie się przez Wydział krajowy u Rządu pożyczki w kwocie 3 milionów koron na udzielanie powiatom bezprocentowych pożyczek na naprawę i budowę dróg.

3. Energicznego rozpoczęcia z wiosną 1914 uchwalonych przez Sejm regulacyj rzek i zabudowania potoków górskich.

4. Wobec groźnej sytuacyi dla rolnictwa, a zwłaszcza dla średniej własności wielce obciążonej tak długami hipotecznymi, jak i uciążliwym kredytem, oraz dla dzierżawców, odnieść się za pośrednictwem Rządu krajowego do Rządu centralnego o obmyślenie środków zaradczych, czy to w nisko-procentowych pożyczkach, czy też za pośrednictwem banków na skonwertowanie zaległych rat hipotecznych.

Jako wnioski członków uchwalono następujące rezolucye:

Wniosek pp. hr. Skarbka i Zdzisława Skrzyńskiego: Zjazd prezesów Rad powiatowych wzywa c. k. Rząd, aby za pośrednictwem Banku austro-węgierskiego zapewnił powiatowym instytucyom, zatem powiatowym Kasom oszczędności, Tow. zaliczkowym, Kasom Raiffeisena odpowiednie fundusze nisko procentowe celem udzielania pożyczek na dogodnych warunkach ludności dotkniętej tegoroczną klęską.

Wniosek p. hr. St. Mycielskiego: Domagamy się od Rządu: 1. Aby kukurudzę zakupioną obecnie przez organizacye rolnicze po za granicami Państwa uwolnił od cła. 2. Aby dla kartofli i kukurudzy, sprowadzonych do przerobienia na spirytus w gorzelniach rolniczych przyznał ulgi frachtowe, a to do wysokości rzeczywistego kosztu przewozu. 3. Aby Rząd wydał oznajmienie, że niewyrobienie w tej kampanii kontyngentu nie pociąga za sobą utraty kontyngentu.

Wniosek p. K. Cieńskiego: Zjazd uchwala zażądać od Wydziału krajowego utworzenia funduszu pożyczkowego dla gmin i Rad szkolnych miejscowydh, ażeby umożliwić pokrycie koniecznych wydatków.

Zastanawiał się też Zjazd nad sprawami powiatowemi, nie mającemi związku z klęskami elementarnemi.

Wnioski w tych sprawach odstąpiono Wydziałowi do załatwienia.

Wkońcu wyraził Zjazd podziękowanie Ich Eks. P. Namiestnikowi i P. Marszałkowi krajowemu za udział w obradach i przyrzeczone poparcie.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 12 września.

(XIV. Zjazd międzynarodowego Instytutu statystycznego).

(aw.) Statystyka, jako umiejętność, oddaje nieocenione usługi ustawodawstwu, historykowi cywilizacyi, gospodarstwu państwowemu i politykom. Jest niejako wskaźnikiem postępowania. Uwadze jej nie uchodzi żadna dziedzina życia. Każdą z nich bada, ujmuje w cyfry i wyciąga z nich rezultaty. Martwe jej tabele są nieraz wymowniejsze od słów. Nic też dziwnego, że statystyka otaczana jest szczególną opieką każdego państwa. Nie zna granic, ani narodowości, obce jej są animozye.... jest internacyonalną wiedzą, obejmującą wszechświat.

W Austryi oddano statystyce jeszcze w epoce przedkonstytucyjnej osobne biuro, około rozwoju którego położyli wielkie zasługi bar. Boldacci i pierwszy jego dyrektor bar. Metzburg.

W roku 1863 powołał do życia Czoernig Centralną Komisyę statystyczną, gromadząc w niej najwybitniejsze siły ze świata biurokracyi i nauki. Do wspólnej pracy ułatwiającej działanie Komisyi wezwano wnet administracyę państwową i autonomiczną, a obowiązkiem ich było dostarczanie materyału rozłożonego na poszczególne kraje koronne i poszczególne dziedziny ekonomiczne i socyalne. Zasilana w ten sposób Komisya wyrosła na instytucyę pierwszorzędnej wagi. Na jej czele stoją mężowie bogaci w doświadczenia i mający za sobą długoletnią i zawsze świetną karyerę publiczną.

Kiedy w roku 1885 powstał międzynarodowy Instytut statystyczny odgrywali w jego dziejach kierownicy Komisyi centralnej rolę wybitną i odpowiadającą jej znaczeniu. Jednego z prezydentów Komisyi dr. Inama-Sternegga wybrano n. p. na zaszczytne stanowisko prezydenta Instytutu, które piastował od roku 1899 aż do śmierci (1908).

Z inicyatywy b. Ministra skarbu, prezydenta Komisyi centralnej i członka międzynarodowego Instytutu, JE. Roberta Meyera odbywa się obecnie w Wiedniu XIV. Zjazd Instytutu, na którego porządku dziennym znalazło się wiele spraw bardzo doniosłych i ciekawych.

Protektorat nad obradami objął Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator i otworzył je mową powitalną, która zawiera ustępy godne zapamiętania. Statystyka — powiedział Najd.

---

89)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

CZĘŚĆ DRUGA.

VII.

Zakończenie.

(Ciąg dalszy).

Podróżny, umyślnie upuścił swoją gazetę tuż obok młodej kobiety i podnosząc ją, musiał zbliżyć się do niej.

Nie omylił się.

Na adresie było nazwisko pani Farjeol. Bardzo zaintrygowany, wiedząc o procesie, którym cała Francya się zajmowała, zadawał sobie pytanie, czy osoba, którą miał przed sobą, była rzeczywiście tą kobietą, która wysnuła obydny plan, o którym przyjaciel jego Jakób go uwiadomił.

Po kim była w żałobie?

Pod opaloną skórą podróżnego rumieniec wystąpił.

Jego przyjaciel?

Czyż w chwili, gdy mieli się zobaczyć, w chwili, gdy jeden i drugi nagadać się chcieli o swoich smutkach, czyż by śmierć nastąpiła niespodziewanie?

Juliusz Versant, gdyż to był on, uczuł dreszcz zimny w ciele.

Czy daremnie wybrał się w tę podróż? Jakaż dłoń wyciągnie się ku niemu na dworcu kolei w Pornichet?

Nawiedzony strasznemi myślami, które cierpienie mu zadawały i pragnąc gorąco dowiedzieć się czegoś, pomimo swojej nieufności do młodej kobiety, ofiarował jej swój dziennik do przeczytania.

Odmówiła.

— Mam jeden z przeglądów literackich, który może przyjemnie będzie pani przeczytać — nalegał, podając jej egzemplarz.

— Dziękuję panu, próbowałam czytać, ale oczy mi to męczy.

— Pani już zapewne dojeżdża do celu podróży?

Spojrzała na niego nie odpowiadając. Jego to nie zraziło.

Zbliżając się do okna, rzekł znowu:

— Czy to Ligiera ta rzeka, po nad którą przejeżdżamy?

— Tak, panie.

— Mało znam Francyę — wyjaśnił — i po raz pierwszy podróżuję w tych okolicach, cudowny kraj! niezrównane płaszczyzny!

Spojrzała znowu na niego i pomimo tego, co mówiła o czytaniu, otworzyła książkę na los szczęścia, udając, że czyta.

Nie chciała rozmawiać.

Juliusz Versant już nie nalegał.

W Saint-Nazaire musieli się przesiąść do innego pociągu.

Podróżny czekał aż młoda kobieta przedział sobie wybierze. Potem, bez ceremonii wsiadł za nią.

Poruszyła się, widocznie niezadowolona. Przymrużyła powieki.

Juliusz Versant umieścił się najspokojniej.

Lecz w miarę jak zbliżali się do Pornichet, niepokój jego był coraz większy. Sam nie wiedział, co myśleć...

Na młodej kobiecie nie było widać wzruszenia, którego także doznawała.

Za parę minut zobaczy swoje dziecko. Solange z dziewczynką z pewnością wyjdą na dworzec, aby ją przyjąć.

Pornichet już się zbliżało.

Pociąg gwizdaniem oznajmiał swój przyjazd.

Lokomotywa zwolniła biegu. Ukazał się niewielki dworzec kolei.

Na peronie dużo ludzi, bardzo wiele. A po za stacyą rozmaite wehikuły, powozy, omnibusy, landary, koczyki.

Pani Farjeol składała pled podróżny i płaszcz, gdy Versant wyglądał oknem.

Pociąg stanął.

Nagle, wyraz oczu podróżnego zmienił się, ze smutnych, stały się pełne radości.

Ujrzał Jakóba, który przeciskał się przez tłum, aby dojść do niego.

Zaledwie jednak Farjeol położył rękę na klamce, gdy brat Armandy go odciągnął. Ludwik ujrzał i poznał kobietę w żałobie.

— Jakóbie!

— Co takiego?

— Jakóbie, twoja żona stoi za twoim przyjacielem, w tym samym przedziale!

Farjeol cofnął się o krok. Następnie, opanowując się, rzekł:

— Jest ona dla mnie ostatnią z obcych, a zatem, obecność jej nic mnie nie obchodzi. Niechaj sobie robi co chce, ja spraw wygrałem.

Versant tymczasem wysiadł.

Rzucił się w ramiona przyjaciela, który mu zaraz przedstawił Engilberta.

Pani Farjeol wysiadła także.

Zaledwie stanęła na peronie, spostrzegła także Jakóba.

Zbladła jak trup...

On, on w Pornichet?...

Chciałaby może nie być widzianą, ale to było trudno.

Tłum był coraz większy. Popychając się wzajemnie, wszyscy kierowali się ku wyjściu i niepodobna było się cofnąć.

Przy drzwiach, Jakób poszukał jej oczami. Była o dwa kroki dalej.

— Proszę, niech pani przejdzie — rzekł tonem ironicznej grzeczności.

Potem ujmując Juliusza i Ludwika pod ramiona, poszedł z nimi do czekającego powozu.

— Szalet Ker Avray — zawołał z tryumfem.

Armanda czekała na swoich gości na progu willi, trzymając malutką dziewczynkę za rękę.

Powrót przyjaciela był prawdziwą uroczystością rodzinną. O drugiej w nocy jeszcze świeciło się w salonie.

Jedynie tylko córeczka Jakóba spoczywała.

Versant dowiedział się teraz o wszystkiem, co dotyczyło jego przyjaciela, z dodatkiem nowych, najświeższych szczegółów.

Opowiadając swoje nieszczęścia, zdawało się Jakóbowi, że ciężar mu z serca spada.

Za każdym razem, gdy imię Armandy wracało mu na usta, patrzył na młodą dziewczynę zakochanem okiem.

Juliusz także na nią patrzył i myślał sobie w duchu: „Będzie kiedyś jego żoną".

W chwili, gdy się rozłączali, aby nareszcie zażyć nieco spoczynku, wszystkim się zdawało, że mają jeszcze wiele do mówienia, ale Armanda upadała ze znużenia i powiedziała tak, jak w felietonach romansu: „ciąg dalszy nastąpi".

Nazajutrz wszyscy byli weseli w Ker Avray, wszystkie twarze uśmiechnięte. Powiedziano sobie dzień dobry na werandzie.

Marta była zachwycająca.

Jakób całował ją tak mocno przyciskając do piersi, że aż mówiła:

„Kole mnie!"

Zsuwała się z kolan ojca i biegła do Armandy, która czerwieniła się czasami zażenowana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Protektor Zjazdu — jest umiejętnością porównań i mierzeń. Zasadą jej jest objektywność, przedmiotem życie kulturalne całego świata. Jest ona pionierem międzynarodowego współdziałania, oświetla także wszystkie przejawy socyalnego rozwoju i pierwotny ich związek przyczynowy, oraz toruje drogę działalności ustawodawstwa i administracyi państwowej.

Z przemówień JE. P. Ministra oświaty, prezydenta dr. Meyera i JE. Weiskirchnera przebija to samo uznanie dla umiejętności statystycznych i pełne zrozumienie ich wagi. Sam program tegorocznego Zjazdu jest zresztą najwymowniejszym dowodem tego, jak rozległem jest pole pracy statystyki i jej pracowników.

Rozważane będą kwestye zmniejszania się ruchu ludnościowego w niektórych państwach i spadek liczby urodzin, dalej pomiary i następstwa agglomeracyi ludności w wielkich miastach, jak Paryż i Londyn, statystyka wyznaniowa, technika spisu ludności, statystyka chorych umysłowo i t. d. W sekcyach debatują najwybitniejsze siły naukowe nad zagadnieniami braku sił roboczych w Europie, zagadnieniami socyalnemi w związku z alkoholizmem, nad sprawą ubezpieczeń na starość i t. d.

Interesująca jest praca budapeszteńskiego prof. dr. Fryderyka Fellnera, który zestawił i w cyfrach obliczył wartość majątku ogólnego Austro-Węgier. Posiadłości gruntowe Monarchii przedstawiają wartość 48·774 miliardów, kopalnie 7·853, budowle i budynki 23·556, środki komunikacyjne 16.303, ruchomości 39·723. Ogólny majątek wynosi tedy 136·691 miliardów koron, a zobowiązania wobec zagranicy 10·440 miliardów.

Uczestników zebrania witają tu bardzo okazale.

Wczoraj przyjmował uczestników Zjazdu P. Minister wyznań i oświaty JE. dr. Hussarek.

W przepięknych apartamentach przy Minoritenplatz zgromadziła się elita świata urzędniczego i naukowego. Obok członków Zjazdu widziało się reprezentantów niemal wszystkich władz centralnych. Z Polaków byli obecni JE. dr. Ćwikliński z małżonką, szefowie sekcyi Kleeberg, Gałecki, Köller i Madeyski, radca ministeryalny Twardowski i t. d.

Ożywiony nastrój zebrania i jego ciekawy międzynarodowy charakter sprawiły, że długo jeszcze w noc gorzały światła w apartamentach P. Ministra, który z wytworną uprzejmością podejmował swych gości.

Dzisiaj zwiedzili członkowie Zjazdu Semmering, gdzie dyrekcya kolei Południowej urządziła dla nich śniadanie, wieczorem odbędą się w teatrach Dworskich przedstawienia; w operze „Wesele Figara", w dramacie „Żona Komendanta" Maxa Dreyera.

Komitet przygotował z okazyi Zjazdu i 50-lecia istnienia Centralnej Komisyi statystycznej dwa wspaniałe wydawnictwa: 1. Księgi pamiątkowej ilustrowanej portretami prezydentów Komisyi i widokiem Wiednia z roku 1829, obejmującej historyę rozwoju statystyki austryackiej, 2. dzieła pt. „Statistische Rückblicke aus Oesterreich".

Nadto wydał *Miesięcznik statystyczny* osobny zeszyt, wypełniony rozprawami z zakresu statystyki: JE. Meyera, Grubera, Mataji, Forchera, Przybrama i t. d.

Wspomnieć się godzi, że w pracach komitetu i wydawnictwa wspomnianych dzieł brał czynny i wydatny udział szef sekcyi, JE. dr. Ćwikliński.

Nowe stronnictwo na Węgrzech.

Z Budapesztu donoszą: Wczoraj odbyło się tu konstytuujące zgromadzenie nowej partyi, którą zakłada poseł Juliusz hr. Andrassy.

W mowie zagajającej zebranie hr. Andrassy podniósł, że konieczne jest skupienie w jednej partyi ludzi, którzy dążą do ustalenia konstytucyi węgierskiej, dziś znajdującej się w wielkiem niebezpieczeństwie. Największem niebezpieczeństwem dla konstytucyi jest za wielka centralizacya wszystkiego w rękach rządu. Centralizacyę tę wywołała obawa przed decentralizacyą narodowościową i inne okoliczności. Omawiając teraźniejsze stosunki na Węgrzech i w parlamencie, hr. Andrassy bardzo ostro krytykował politykę hr. Stefana Tiszy. Mężowie, dbający o rozwój dobrobytu Węgier, o ich życie konstytucyjne, zagrożone obecnie przez absolutyzm Tiszy, powinni skupić się razem i iść się pracy, aby na Węgrzech wprowadzić napowrót stan prawny i obalić teraźniejszy kierunek rządowy. Nowe stronnictwo, którego celem naprawa błędów, jakie Rząd popełnił, wzrośnie szybko w siłę. Mowę swą Andrassy zakończył prośbą do zebranych, aby przyjęli wypracowany przez niego program nowego stronnictwa.

Program nowego stronnictwa ma na celu: wzmocnienie i ustalenie konstytucyi, usunięcie popełnionych w ostatnich czasach wykroczeń przeciw zasadom konstytucyi, wypracowanie nowego regulaminu Izby, który wprawdzie wykluczałby możliwość obstrukcyi, ale nie usuwałby posłów z posiedzeń Izby; prezydent Izby powinien stać ponad partyami i nie należeć do żadnego stronnictwa; straż parlamentarna nie powinna mieć cechy wojskowej; sprawy wybryków wewnątrz Izby powinny być załatwiane przez Izbę samą, a nie przez władze po za Izbą; istniejąca dziś ordynacya wyborcza jest niewystarczająca i powinna być zreformowana w duchu demokratycznym; prawo głosowania powinni otrzymać wszyscy obywatele, którzy ukończyli 24 rok życia; głosowanie powinno być bezpośrednie.

Dalej program nowego stronnictwa oświadcza się za zniesieniem stanu wyjątkowego w Chorwacyi i za ustaleniem lepszych stosunków między narodami zamieszkującymi w Rjece. Nowe stronnictwo oświadcza się jako zwolennik trójprzymierza i przywiązuje wielką wagę do utrzymywania stosunków przyjaznych z państwami bałkańskiemi.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Ze zjazdu Wszechniemców we Wrocławiu. — Dodatki kresowe. — Masoni przeciw Polakom).

Na zjeździe Wszechniemców we Wrocławiu przemawiał między innymi pastor Friedland z Bydgoszczy na temat „Polskich postępów i cofania się pruskiej polityki antipolskiej".

O ile sądzić można z referatów, zamieszczonych w rozmaitych pismach niemieckich, mowca nie wysilał się nadmiernie na jako tako oryginalne poglądy i argumenty przekonywujące. Posługiwał się znanymi komunałami z kuźni hakatystycznej i operował materyałem statystycznym, którego wiarogodność jest conajmniej wątpliwa. Jeśli więc pastor Friedland twierdził pomiędzy innemi, że w ostatnich wyborach do pruskiej Izby posłów w samym Poznaniu około 1000 polskich pensyonowanych urzędników, nauczycieli, robotników kolejowych i t. p. oddało swe głosy na polskich kandydatów, to świadomie lub bezwiednie minął się z prawdą. Wymienione kategorye wyborców polskich i tym razem głosowały na Niemców, wiedząc, co ich czeka w przeciwnym razie.

Winę katastrofy, zagrażającej jakoby niemczyźnie na kresach wschodnich w następstwie zmiany kursu, pastor zwala najpierw na kanclerza Rzeszy, wyszydzając jego *nunquam retrorsum*, następnie na ministra rolnictwa i wreszcie na naczelnego prezesa W. Ks. Poznańskiego.

Rozpaczliwe skargi pastora Friedlanda na obecną bezczynność rządu pruskiego wobec Polaków nie przebrzmiały oczywiście bez właściwego echa w tem dobranem audytoryum. Echem w tem było uchwalenie następującej rezolucyi:

„Zjazd związku wszechniemieckiego domaga się od pruskiego rządu państwowego powrotu do wypróbowanej bismarkowsko-bülowowskiej polityki kresów wschodnich.

Rozwiązanie kwestyi narodowościowej na kresach wschodnich z pożytkiem dla niemczyzny jest tylko możliwe, jeśli:

1. przez osiedlanie włościan w szerokiej mierze żywioł niemiecki na wsiach będzie wzmocniony i przez to także niemczyzna w miastach silniejszą i większą otrzyma podstawę;

2. przez ostateczne przyjęcie ustawy o parcelacyi położy się zaporę powiększaniu się polskiej własności ziemskiej;

3. ustawę o wywłaszczenia z r. 1908 w skuteczny sposób zastosuje się, aby komisya kolonizacyjna przez wywłaszczenie polskiej większej własności ziemskiej na dłuższy czas zaopatrzoną została w dostateczne zapasy ziemi!...

Niedaleka przyszłość okaże, czy i o ile rząd pruski zastosuje się do postulatów zamieszczonych w tej rezolucyi.

*

Z powodu wiadomości, podanej przez niektóre pisma niemieckie, że dodatki dla urzędników na kresach wschodnich mają być zniesione, uzasadnia *Post* konieczność utrzymania tych dodatków nadal i motywuje doniosłość tego faktu w dłuższych wywodach, zakończonych jak następuje:

„Punktem ciężkości w kompleksie zagmatwanych i zawiłych kwestyj, jakie łączą się z tą sprawą, jest fakt, że nie idzie tu przecież jedynie o naddatki dla kresów wschodnich, lecz o silne zpoiło polityki antipolskiej, które skoro zostanie pominięte, może przyczynić się do zachwiania całego gmachu. Tem większa też jest odpowiedzialność, którą rząd ściąga na siebie przez swoje niezdecydowanie; nietylko bowiem generacya dzisiejsza, lecz i generacya późniejsza wystawiać będzie dzisiejszych mężów stanu pod pręgierz i żądać od nich usprawiedliwienia za nieprzeprowadzenie do końca potężnego dzieła, zainicyowanego przez Bismarcka.

Dla wyjaśnienia dodać należy, że wiadomość, która mówiła o zamierzonem jakoby zniesieniu dodatków kresowych, odnosiła się wyłącznie do dodatków, pobieranych przez urzędników, zależnych od rządu Rzeszy niemieckiej, t. j. przez urzędników poczty i telegrafu. Przeciwko tym dodatkom oświadczyła się znaczna bardzo większość parlamentu i przywrócenie ich przy obecnym składzie tego ciała prawodawczego zdaje się być wyłączone. O odebraniu dodatków urzędnikom pruskim rzeczywiście nie może być mowy wobec popierającej politykę germanizacyjną większości Sejmu pruskiego".

*

Uwagi godny artykuł zamieściła *Germania* w sprawie udziału masonów nietylko w walce przeciwko katolicyzmowi, lecz w walce przeciwko narodowości polskiej. Twierdzenia swoje popiera pismo centrowe autentycznym dokumentem, wydanym przez wielkiego mistrza wielkiej berlińskiej loży „Przyjaźń", B. A. Wagnera, który ogłasza w dosłownem brzmieniu. W piśmie tem wzywa Wagner „braci" do składek na zagrożoną w swym bycie lożę masońską w Chełmnie-Świeciu, przyczem oświadcza, że idzie tu o nader ważne zadanie, o popieranie braci niemieckich w walce przeciwko ultramontanizmowi i przeciwko polszczyźnie. Ustęp ten wskazuje jak najwyraźniej, że loże masońskie w Niemczech, a mianowicie w Prusach czynny bardzo udział biorą w walce przeciwko Polakom i że po za hakatystami i ich także wpływom mają Polacy do zawdzięczenia panujące obecnie stosunki.

Wiadomo zaś, jak potężny wpływ masonerya na bieg spraw politycznych w Niemczech wywiera. Członkowie jej związani jak największą solidarnością działają wszyscy w myśl przewodniej idei, a działanie ich jest tem niebezpieczniejsze, że okryte ścisłą tajemnicą. Wypadki jak obecny, w których zapewne przypadkiem dostaje się podobny tajny okólnik do wiadomości publicznej, zdarzają się bardzo rzadko.

KRONIKA.

Lwów, 15 września.

Wtorek (16 września): Ludmiły m. — Sędzisława. — Anftyma.

Wschód słońca o godzinie 5·03 rano, zachód słońca o godzinie 5·36 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 21 stopni Cel.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gr. kat. komitetowi budowy filialnej cerkwi w Monasterskiu, powiatu kosowskiego, na dokończenie tej budowy zapomogi w kwocie 200 koron.

— **Stan zdrowia** dr. Antoniego Małeckiego stale i skutecznie się polepsza, tak, że obecnie niema już prawie żadnych obaw. — Czcigodny Rektor rozmawia z odwiedzającymi go i jest w dobrym humorze.

— **Z c. i k. armii.** Zastępca lekarza-asystenta w rezerwie dr. Eryk Wucher ze szpitala garnizonowego nr. 14, zamianowany starszym lekarzem w stanie czynnym obr. kraj.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Rotmistrzem w ewidencyi zamianowany został porucznik w ewidencyi Wojciech Kossak.

Podporucznikiem zamianowany chorąży Gabryel Nowak z 16 pp.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać. Instytucyę kanoniczną na probostwo otrzymali: ks. Stanisław Wołoszczak, proboszcz w Fürstenthalu, do Kocmania; ks. Leon Borowski, administrator w Solce, na tożprobostwo. Mianowany administratorem parafii w Łozowej ks. Jakób Skałuba, kooperator w Buszczu. Posadę ekspozyta w Tarnoszynie otrzymał ks. Karol Krupiński, czasowy deficyent. Wikarym katedralnym mianowany ks. Gerard Szmyd, kooperator parafii N. P. Maryi Śnieżnej we Lwowie. Przeniesiony na posadę kooperatora w Nastasowie ks. Jan Więcław, ekspozyt w Jabłonowie. Przeznaczeni na posady katechetów księża: Izydor Richter do gimn. IV. we Lwowie; Zenon Tarnawski do gimnazyum III. i VIII. we Lwowie; Jan Figura, kooperator w Winnikach, do szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Antoniego we Lwowie; Michał Dobija, kooperator w Bolechowie, do szkoły ludowej w Trembowli.

Dyecezya przemyska. Przeniesieni księża wikarzy: Eugeniusz Okoń z Kobylan do Świlczy, Leon Pinda ze Świlczy do Hoczwi, Paweł Muroń z Niewodnej do Tarnawca, Stanisław Żmudziński z Rokietnicy do Niewodnej, Maryan Czech z Leżajska do Krakowca, Wincenty Boczar z Gorlic na posadę wikarego katedralnego do Przemyśla. Przeznaczeni z pośród nowowyświęconych księży: Marcin Wiątek do Drohobycza, Franciszek Szlachcic do Tyrawy Wołoskiej, Ignacy Sikora do Przeworska, Feliks Irzyk do Krosna, Augustyn Partykiewicz do Radenic, Jan Siłka do Kobylan, Franciszek Haba do Dobromilan, Jan Pietruszka do Kamienia, Józef Trybus do Jarosławia, Stanisław Matzner do Gorlic, Klemens Dubiel do Krasiczyna. Odznaczony rok. i mant ks. Jan Stoch, prob. w Bukowsku.

— **Wiec malarzy i lakierników** obradował wczoraj przed południem w sali Instytutu technologicznego. Na wiecu tym omawiano opłakane stosunki, panujące obecnie w tych zawodach, poczem uchwalono poczynić odpowiednie kroki, celem zaradzenia złemu.

— **Cholera w Galicyi.** W Oporcu, powiatu skolskiego, pozostały 2 osoby chore, a 2 o cholerę podejrzane. — Z chorych osób w ostatnich dwu dniach 1 osoba zmarła; z podejrzanych w jednym wypadku usunięto podejrzenie cholery. Świeżo przybyła 1 osoba o cholerę podejrzana i zaszedł 1 wypadek nagłej śmierci. Pozostaje więc w Oporcu: jedna osoba chora na cholerę, 2 osoby o cholerę podejrzane i 1 wypadek śmierci podejrzany.

W Sławsku, pow. skolskiego, nikt świeżo nie zachorował, pozostaje 1 osoba o cholerę podejrzana.

W Ławocznem, tegoż powiatu, w wypadku nagłej śmierci nie stwierdzono cholery, tak, iż w tej gminie niema żadnego chorego, ani o cholerę podejrzanego.

Zresztą w kraju niema wypadków cholery lub podejrzenia o nią.

— **Cholera.** Stwierdzony w Maryenbadzie wypadek cholery jest odosobniony i był zawleczony z zagranicy. Zarządzono wszystko co potrzeba; chorą zupełnie izolowano i niema zgoła powodu do zaniepokojenia. Zresztą minął już okres 5-dniowy od chwili zasłabnięcia, nie zgłoszono zaś nowego podejrzanego wypadku.

Z Budapesztu donoszą, że zachorowało tam 30 osób wśród objawów podejrzanych.

W Chorwacyi zoszło 12 nowych, podejrzanych o cholerę zasłabnięć, z tych trzy zakończyły się śmiercią; prócz tego był w Belowarze 1 podejrzany wypadek, a w Deliblat dwa nowe podejrzane wypadki.

W pow. zwinogrodzkim, w gub. kijowskiej, wydarzył się wypadek śmierci na cholerę.

W Niszu zmarł na cholerę pułkownik serbskiego sztabu generalnego Milowan Nedicz, który jako dowódca dywizyi brał udział w obu wojnach.

— **Zjazd Towarzystw śpiewackich** odbędzie się we Lwowie dopiero w dniach 8, 9 i 10 listopada b. r.

— **Otwarcie dworca towarowego w Krakowie** odbędzie się dopiero dnia 28 września, a nie 14 b. m., jak pierwotnie projektowano.

— **Lwowska Izba inżynierska** odbyła wczoraj walne zgromadzenie, na którem dokonano wyboru wydziału i komisyi rewizyjnej.

Do wydziału wybrani zostali pp.: Derdacki (Lwów), Gąsiorowski (Kraków), Hausner (Lwów). Drobniak (Kraków), Krobicki (Lwów), Łempicki (Przemyśl), Miączyński (Lwów), Piotrowski (Lwów), Pohoryles (Lwów), Scheininger (Brzesko), Sochacki (Lwów), Szczepański (Kraków), Warchałowski (Lwów), Zawiejski (Kraków).

Jako zastępcy wybrani zostali inżynierowie pp.: Ignacy Kędzierski (Lwów), Wierzejski (Drohobycz), Miński (Borysław), Brzeziński (Lwów).

Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali pp.: Gołąb i Chołoniewski, jako zastępcy: Skąpski i Wacek.

Następnie obradowano nad sprawą regulaminu Izby, jej budżetu i wysokości wkładek.

— **Wolna Akademia Sztuk Pięknych** urządza wystawę prac uczniów. Interesowani zechcą nadsyłać swoje rysunki najdalej do 5 października b. r.

— **Zamknięcie Zjazdu.** W sobotę zamknięto w Wiedniu międzynarodowy Zjazd do spraw ratowniczych. Przyszły odbędzie w Amsterdamie. Wieczorem odbyło się przyjęcie w ratuszu.

W sobotę zamknięto również w Wiedniu międzynarodowy Zjazd statystyczny. Następny odbędzie się w Brukseli. Prezesom międzynarodowego centralnego Zakładu statystycznego wybrano p. Bodio z Rzymu.

— **Z kolei.** Z dniem wczorajszym przywrócono pociągiem nr. 5111 ruch osobowy na szlaku Wołków-Brzeżany linii Lwów-Podhajce.

Ruch osobowy na szlaku Lwów-Chodorów, względnie Lwów-Czerniowce, podjęto na nowo w sobotę pociągami nr. 803 i 312.

— Z powodu przerwy w komunikacyi między stacyą a miastem Brzeżany otwiera się prowizorycznie przystanek na przedmieściu Chatki w oddaleniu 500 m. od stacyi. Ekspedycya podróżnych odbywa się w pociągu bez dopłaty, ekspedycya zaś pakunków w drodze zapłaty w miejscu przeznaczenia. — Bilety wydane do stacyi Brzeżany, ważne są dla jazdy do przystanku, ceny zaś jazdy od przystanku odpowiadają istniejącym cenom jazdy ze stacyi, względnie do stacyi Brzeżany.

△ **Rozprawa karna** przeciw Iwanowi Jawnemu, gospodarzowi w Horodysławicach, oskarżonemu o zabójstwo, zakończyła się w sobotę po południu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych trybunał wydał wyrok uwalniający.

△ **Epilog morderstwa w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś przed południem rozpisana na trzy dni rozprawa karna przeciw 20-letniemu Eliaszowi Dżegale, b. uczniowi III. kursu seminaryum nauczycielskiego, który w dniu 11 czerwca b. r. — jak to w swoim czasie obszernie donieśliśmy — w gmachu tutejszego seminaryum nauczycielskiego celnym wystrzałem z browninga, skierowanym w głowę, położył trupem profesora tego seminaryum śp. Karola Butkowskiego, a następnie do leżącego na ziemi dał jeszcze trzy strzały, które jednak już chybiły celu. W toku śledztwa Dżegało przyznał się w zupełności do zbrodniczego czynu, podając, że czyn ten popełnił jedynie pod wpływem żądzy pomszczenia się na człowieku, który go jako profesor ustawicznie prześladował i rzekomo przez niesprawiedliwe sklasyfikowanie go ze swego przedmiotu, uniemożliwiał mu przejście na kurs wyższy.

Prokuratorya Państwa oskarża wobec tego Dżegałę o zbrodnię skrytobójczego morderstwa z §§ 134 i 135 ust. 1 u. k. i o przekroczenie z § 36 patentu Ces. o noszeniu broni.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego p. Lewicki, oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Państwa p. Gruber, broni oskarżonego dr. Mironowicz.

Rozprawie przysłuchuje się bardzo liczna publiczność.

Na dzisiejszej przedpołudniowej rozprawie przesłuchiwał trybunał oskarżonego, który przyznał się do winy, podając ten sam motyw zbrodni, który wymienił w śledztwie.

△ **Zgubiono:** losy serbskie ser. 1972 nr. 6 i ser. 3369 nr. 41; naszyjnik koralikowy.

△ **Znaleziono:** w ulicy Pańskiej czarny pulares, zawierający cztery monety zagraniczne, 60 hal. i rozmaite notatki.

△ **Złośliwy pies.** W ulicy Kordeckiego rzucił się w sobotę biały pudel nieznanego właściciela na 13 letniego Stanisława Maruszczaka i ukąsił go w brzuch, zadając znaczniejszą ranę.

△ **Śmiertelny wypadek.** Na torze fabryki chleba „Merkury“, na Lewandówce, dostał się w sobotę nieznanego nazwiska robotnik tak nieszczęśliwie między zderzaki dwóch wagonów, że na miejscu wyzionął ducha. Zwłoki odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Z pokoju w hotelu „Abazya“ skradziono w sobotę agentowi asekuracyjnemu Fryderykowi Steinowi czarny pulares, zawierający kilkadziesiąt koron.

Pod zarzutem kradzieży złotego zegarka damskiego z łańcuszkiem na szkodę p. R. Haberowej aresztowała policya Augusta Mickiego.

(△) **Kradzieże.** Wczoraj po południu dostali się złodzieje do mieszkania Józefa Strzeleckiego przy ul. Chorążczyzny l. 11 i skradli z kufra dwie książeczki Kasy oszczędności na kwotę 14.000 koron, a z sąsiedniego lokalu sklepowego zabrali gotówkę około 40 koron. Złodzieje widząc, że dziś nie będą już mogli podjąć pieniędzy z Kasy, podrzucili książeczki do skrzynki pocztowej. W nocy książeczki te poczta zatrzymała.

W kościele Archikatedralnym skradziono wczoraj Bazylemu Iwanickiemu, handlarzowi owoców, pulares, zawierający 70 koron, sześć czeków pocztowych i kartkę zastawniczą na 9 sznurków korali, wartości 150 koron.

(△) **Zamachy samobójcze.** Handlowiec Ryszard Czechiński wskoczył wczoraj do stawu Pełczyńskiego w zamiarze samobójczym, lecz natychmtast wyciągnięto go z wody. Po chwili zamach powtórzył i znowu rychła pomoc uratowała go od śmierci. Pogotowie ratunkowe odwiozło desperata do szpitala powszechnego.

Wskutek nieszczęśliwego pożycia małżeńskiego truła się wczoraj na Wałach gubernatorskich Wanda Milczanowska. Znaleziono ją na ławce, wijącą się z bólu. Desperatkę odstawiono do szpitala powszechnego. Stan jej zdrowia nie budzi obaw.

(△) **Zbłąkane dzieci.** W ulicy Akademickiej przytrzymano wczoraj około 3-letnią dziewczynkę, ubraną w niebieską sukienkę o czarnych włosach i ciemnych oczach. Policya oddała zbłąkaną w opiekę komisaryatu miejskiego II. dzielnicy. Ten sam los spotkał 13-letn. Rudolfa Głowackiego, który przyjechał z rodzicami ze Skałatu i zagubił się w mieście.

(△) **Niebezpieczna zabawka.** Grono młodych ludzi zabawiało się wczoraj rewolwerem, przyczem broń wypaliła, a kula utkwiła w nodze 17-letn. Stanisławowi Wolańskiemu. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

(△) **Przytrzymanie emigrantów.** Wczoraj przytrzymała policya na tutejszym głównym dworcu kolejowym pięciu młodych mężczyzn w wieku popisowym, pochodzących z Węgier, którzy bez zezwolenia władz i bez dokumentów chcieli jechać do Ameryki. Odstawiono ich do aresztów, zkąd będą wyszupasowani do rodzinnej wioski.

(△) **Pogróżki.** Tekla Hawrysz, zamieszkała przy ulicy Polnej, doniosła wczoraj policyi, że jacyś mężczyźni przychodzą pod jej okna po g. 10 wieczorem i odgrażają się jej rewanżem za Dżegałę, przeciw któremu ma świadczyć na dzisiejszej rozprawie karnej.

(△) **Aresztowanie dezertera.** W ulicy Łyczakowskiej aresztowano wczoraj dezertera 30 p. p. N. Wenklera.

— **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie, Karol Oszustowicz, weteran 1863 r.; Aleksander Eker, sekretaż krajowej dyrekcyi skarbu, 52 r. życia;

w Grundelsee, w Styryi, Teresa hr. Meran, matka prezydenta kraju na Bukowinie;

na Zamku Lechwice, na Morawach, członek Izby panów bar. Kübeck, w wieku lat 78.

— **Kościół eucharystyczny w Wiedniu.** Wczoraj na placu Cesarskim XX. dzielnicy m. Wiednia odbyło się poświęcenie krzyża na miejscu, na którem ma stanąć nowy kościół na pamiątkę odbytego w roku zeszłym Kongresu eucharystycznego w Wiedniu. Myśl wybudowania tego kościoła powstała już w roku zeszłym natychmiast po kongresie, a obecnie pod protektoratem Najd. Arcyks. Maryi Anuncyaty, księcia Arcybiskupa wiedeńskiego ks. Piffla i ks. Trautmannsdorfa, utworzył się komitet budowy tego kościoła; na czele komitetu stanął ks. Alojzy Lichtenstein młodszy. W uroczystości wczorajszej wziął udział także Najj. Pan, dalej zaś przybyli: Najd. Arcyksiężne: Marya Anuncyata, Marya Teresa, Blanka i Dolores, Najd. Arcyksiążęta: Piotr Ferdynand i Karol Albert, dalej hr. Berchtold z żoną, hr. Stürgkh z PP. Ministrami, dygnitarze Dworscy, burmistrz m. Wiednia z radnymi, reprezentanci duchowieństwa, władz rządowych i wojskowych, oraz tłumy publiczności.

O godzinie 9 minut 55 przybył Monarcha, witany entuzyastycznie przez tysiączne tłumy, stojące wzdłuż całej drogi. Najj. Pan wygląda bardzo zdrowo i świeżo. U wstępu na plac uroczystości powitał Monarchę ks. Alojzy Lichtenstein. Następnie Najj. Pan udał się do namiotu Cesarskiego, gdzie Go powitał ks. Arcybiskup Piffl, otoczony duchowieństwem. Kazanie okolicznościowe wygłosił O. Andlau, poczem ks. Arcybiskup Piffl dokonał poświęcenia Krzyża. Następnie wszyscy w uroczystej procesyi udali się do kaplicy św. Brygidy. Najj. Pan szedł w procesyi tuż za celebrantem, niosącym Monstrancyę. Po odśpiewaniu pieśni, ks. Arcybiskup Piffl udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Na tem zakończyła się uroczystość kościelna.

Ks. A. Lichtenstein przedstawił Najj. Panu członków komitetu budowy kościoła, z którymi Monarcha łaskawie rozmawiał, poczem żegnany znów entuzyastycznie przez publiczność, odjechał do Schönbrunu.

— **Nowy arcybiskup warszawski** ks. Kakowski przybył w sobotę do Warszawy.

Na dworcu kolei warszawsko-wiedeńskiej powitała go kapituła warszawska, konsystorz generalny archidyecezyi, profesorowie i alumni seminaryum, proboszczowie i wikaryusze parafij warszawskich, rektorzy kościołów filialnych, prefekci szkół, oraz szambelani Ojca św.

— **Ucieczka defraudanta.** Likwidator miejskiej Kasy oszczędności w Suczawie, Dawid Baumann, zdefraudowawszy w Kasie 31.000 koron, umknął w niewiadomym kierunku, prawdopodobnie do Rumunii.

— **Aresztowanego pod zarzutem szpiegostwa** oficera szwedzkiego Essena wypuszczono już z więzienia w Warszawie. Essen natychmiast wyjechał do Szwecyi.

— **Pożar.** Na stacyi w Ala wybuchł w sobotę pożar i zniszczył tamtejszy magazyn kolejowy wraz z nagromadzonymi w nim towarami. Oprócz tego spaliło się pięć wagonów towarowych, naładowanych, a stojących przed magazynem. Szkoda bardzo wielka. Brak wody utrudniał akcyę ratunkową, w której, oprócz straży pożarnej, brali udział kolejarze i żołnierze tamtejszego garnizonu. Dalsze magazyny i stacyę zdołano uratować.

Kronika zagraniczna.

* Z awiatyki. Lotnik niemiecki Friedrich wraz z podróżnym Dietrichem wznieśli się w sobotę w Issy les Moulineaux w drogę do Londynu.

* Katastrofa automobilowa. Z Louvier pod Pitres donoszą: Pociąg osobowy najechał na automobil, w którym znajdowały się dwie osoby. Obie zginęły; automobil zupełnie został zniszczony.

* Ucieczka więźniów. Z Maryińska, na Syberyi, telegrafują: Pozostający w śledztwie czterej zbrodniarze kryminalni zamordowali onegdaj trzech dozorców więziennych i umknęli.

* „Nadkobieta“. Nie wiadomo jeszcze, kiedy zostanie urzeczywistniony ideał Nietzschego — nadczłowiek. Tymczasem jednak, dzięki Amerykanom oczywiście, tylko kilka już lat dzieli nas od chwili, kiedy ziemia posiędzie żywą, rzeczywistą — nadkobietę. Przynajmniej takiego jest zdania grono dyrektorów i wychowawców jednego z amerykańskich kolegiów w Bryn Mauro, którzy zamierzają osiągnąć ten rezultat za pomocą odpowiedniego systemu wychowania.

W tym celu dyrekcya tego kolegium już wybrała kilkanaście dziewcząt w wieku od lat 10 do 12 — zdrowych, inteligentnych i doskonałych pod względem fizycznym. Dziewczęta te będą wychowane w przeciągu lat 7 we wzorowej szkole na świeżem otwartem powietrzu. Latem i zimą będą one uczyć się i bawić tylko pod gołem niebem; zimą jedynie pod pewnego rodzaju werandą otwartą, ubrane po eskimosku. Pierwsze lata będą się uczyć tylko gimnastyki i języków: angielskiego i niemieckiego; później malarstwa, rzeźby, muzyki i tańców. Po ukończeniu 17 roku życia przyszłe wzorowe kobiety przejdą na kurs wyższy, gdzie otrzymają wykształcenie klasyczne. Po ukończeniu tego kursu, najlepsza uczenica będzie mianowana, „nadkobietą“ i otrzyma stypendyum 125.000 fr. rocznie. Na jak długo — nie wiadomo; o tem bowiem, czy „nadkobieta“ ma wyjść za mąż i czy posiadacz tego skarbu otrzyma jeszcze 125.000 fr. rocznie, jako premium — projekt nic nie mówi.

Eksperyment to iście amerykański. Gdyby żył Nietzsche, możnaby przypuścić, że to figiel na złość jemu, który niemal wyłączał kobiety z człowieczeństwa. W każdym razie czekajmy na wynik.

‡ Smutna perspektywa. Pierwszym warunkiem bitności żołnierza jest zdrowie i zależny od niego zasób sił fizycznych. W tym względzie stosunki w armii francuskiej przedstawiają się bardzo niekorzystnie w porównaniu do niemieckiej. Tak n. p. było w roku 1910: na 1000 żołnierzy, rachując każde zachorowanie, w armii niemieckiej chorych 563·9, we francuskiej zaś już po odliczeniu potrzebujących się szanować, 677. O wiele gorzej przedstawia się porównanie ze względu na gruźlicę, gdy w roku 1910 na 1911 było w armii niemieckiej chorych na gruźlicę 1·9 na 1000, to odpowiednie liczby dla armii francuskiej były w 1890 roku 6, w 1906 roku 13, a w 1909 roku nawet 17, co znaczy, że w armii francuskiej gruźlica jest przeszło 8 razy częstsza niż w niemieckiej. Zostaje to w związku z ogromnem rozpowszechnieniem się gruźlicy we Francyi, gdzie 70 prc. ludności zarodki tej choroby nosi w sobie, a ztąd także pochodzi, że we Francyi coraz większy brak ludzi zdolnych do wojska tak, iż niewiadomo, jak zapełnić w armii kadry przepisane przez nowe ustawy wojskowe. Wszak jeden z wojskowych lekarzy francuskich oświadcza w piśmie *France militaire*, iż nie są żadną nadzwyczajną rzadkością żołnierze, ważący zaledwie po 40 kilogramów!

Wiedeń, 10 września.

(Agonia lata. — Powrót z letnisk. — Sezon jesienny. — Johnson i Caruso.

Umiera lato...

Umiera ku rozpaczy tych członków cechu złodziejskiego, którzy przez miesiące wakacyjne czynni byli jako włamywacze i dzielnie plondrowali mieszkania Wiedeńczyków, bawiących na letniskach. Z szyb okien wytwornych mieszkań już pozrywano papiery, które chroniły drogie meble przed niszczącymi promieniami słońca i przed oczyma zawodowych złodziei. Mieszczuch wiedeński powraca już do naddunajskiej stolicy, nie bardzo żałując pięknych dni urlopowego aranjuezu, a ciesząc się z powrotu do pieleszy domowych, do wygód, jakich mu letnisko nie dało.

Powrót z wakacyj do miasta, w którem pędzi się życie, jest miły. Bo letniska mają swe mnogie złe strony, a dwumiesięczny pobyt na łonie natury, kończy się zwykle nudą. Najlepiej w domu.

* * *

A już czas był do powrotu.

Za dni kilka rozpoczyna się w szkołach nauka. Dla wielkiego miasta początek kursu szkolnego — to sygnał do inauguracyi jesieni. Panowie nauczyciele są w tej chwili panami Wiednia. Z chwilą, kiedy oni z katedr szkolnych przemówią do dziatwy i młodzieży — rozpoczyna się nowy sezon, życie poczyna grać. Teatry otwierają swe wrota, rozwierają się bramy wystaw obrazów, prelegenci gotują się do odczytów, wirtuozi do koncertów. A nawet lokalna pani Polityka głośniej się o swoje upomina prawa. W tym roku, hałaśliwiej jeszcze, niż za lat ubiegłych. Bo oto najruchliwsza z dzielnic Wiednia, Leopoldstadt, ma z końcem września wybrać posła do parlamentu. Aż cztery stronnictwa walczą o mandat ten, a każde z nich jaskrawie i głośno.

* * *

Z wrześniem przybywają do Wiednia pierwsze sensacye jesienne. W tym roku w pierwszej linii: kinetofon — mówiący film, dalej wystawy: aptekarska i samarytańska, Girardi w 50 rolach z swego repertuaru w kinematografie w farsie, ułożonej bardzo zręcznie dla „kintopu“ przez modnego tenora operetkowego Mariszkę, wreszcie: Caruso w murach Wiednia, śpiewający w Operze Nadwornej „po podwyższonych cenach“. Carusa zluzuje... mister Jack Johnson, król bokserów, którego gościnę sygnalizuje krzykliwą reklamą jeden z teatrów rozmaitości.

Więc — po nadtenorze nadbokser, po najgłośniejszej krtani, najsłynniejsza pięść. O bilety tak na występy Carusa, jak i na reprezentacye Johnsona, już dziś popyt ogromny i ażiotorzy znakomite już dziś robią interesy.

K. B.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowa sztuka Rittnera. W Residenzbuehne w Wiedniu wystawiono w piątek z wielkiem powodzeniem nową sztukę Rittnera p. t.: „Człowiek w budce suflera“. — Krytyka wiedeńska z ogromnem uznaniem podnosi literacką wartość nowej sztuki Rittnera, którego publiczność witała z takim aplauzem, że Rittner kilkakrotnie musiał ze sceny dziękować.

Obszerniejszą ocenę pióra naszego korespondenta wiedeńskiego, podamy niebawem.

Wieśniak-artysta. Czytamy w *Ziemi Sądeckiej*: „Jan Kwoka był sobie pospolitym chłopem. Urodził się, żył i umarł w Podegrodziu. Człowiek ten jednak nie przeszedł bez echa. Krótko mówiąc, był to samouk artystamalarz i rzeźbiarz w jednej osobie. W całej podegrodzkiej parafii i starosądeckiej, znajdujemy u chłopów jego olejne obrazy świętych, przy drogach w powiecie limanowskim, sądeckim i grybowskim różne figury, na cmentarzach pomniki a na domach ozdoby. Mamy w Polsce chłopów muzyków, chłopów poetów. — Wartoby upamiętnić tego chłopa artystę, w swoim rodzaju artystę malarza i rzeźbiarza, zebrać wszystkie jego dzieła i ująć w jedną całość. Byłby to ładny przyczynek do kultury ludowej“.

Z teatru miejskiego donoszą: Dziś po raz ostatni w obecnym sezonie ulubiona operetka Aladara Renyi'ego „Zuzia“, która następnie z powodu rozpoczęcia sezonu operowego zejdzie z repertuaru.

Jutrzejsza premiera pięknej baśni scenicznej Tadeusza Konczyńskiego „Złote widma“, oczekiwana jest z powszechnem zainteresowaniem. Autor przybył wczoraj do Lwowa i będzie obecny na premierze, która zapowiada się pod każdym względem świetnie. „Złote widma“ składają się z sześciu obrazów, których tytuły są następujące: 1. Królewna Lilijka. 2. W państwie leśnej wróżki. 3. Zemsta rycerza Rabusia. 4. Spisek Rudego. 5. Przed zaklętym zamkiem. 6. Wiosenna burza. W wykonaniu jutrzejszej premiery bierze udział niemal cały personal dramatyczny, a ponadto chór i balet, który między innemi wykona efektowny taniec niezabudek. Sztuka okaże się w wspaniałej szacie dekoracyjno-kostiumowej, specyalnie na ten cel sprawionej. Dekoracye wyszły z pracowni Zygmunta Bałka. „Złote widma“ grane będą po raz drugi w środę, a następnie w piątek.

Zapowiedź występów Adama Didura wywołała wśród naszej publiczności ogromne zainteresowanie. Na ogłoszone dotąd przedstawienia operowe z udziałem znakomitego artysty rozkupiono już większą część biletów. Szczególne zainteresowanie budzi występ Didura w czwartkowem wznowieniu „Strasznego dworu“, w którym świetny ten artysta przedstawi się po raz pierwszy ze sceny w nowej zupełnie kreacyi, a mianowicie w partyi Zbigniewa. Drugi występ Didura w sobotę w „Fauście“, w którym artysta w tak niezrównany sposób odtwarza Mefistofelesa. Obok znakomitego naszego artysty usłyszymy w tej operze w partyi Małgorzaty panią Stanisławę Korwin-Szymanowską, którą dyrekcya zaangażowała również na szereg występów.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, 15 września, „Zuzia“, operetka Aladara Renyiego. — Jutro, we wtorek, 16 września, po raz pierwszy (nowość) „Złote widma“, baśń w 5 aktach (6 obrazach) Tadeusza Konczyńskiego. Abonament Nr. 2. — We środę, 17 września, „Złote widma“, Tadeusza Konczyńskiego. — We czwartek, 18 września (wznowienie), „Straszny dwór“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki, pierwszy występ Adama Didura w roli Zbigniewa. — W piątek, 19 września, „Złote widma“, Tadeusza Konczyńskiego. — W sobotę, 20 września po poł. „Wilhelm Tell“, Fryderyka Szyllera.

Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, we wtorek i środę „Przywódca“, Stefana Krzywoszewskiego. — W czwartek, piątek i sobotę „Baby“, Przybylskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, we wtorek, 16 września „Pierwsza sztuka Fanny“, krotochwila Bernarda Shaw'a. — We środę, 17 września „Niu“, tragedya Józefa Dymowa. — W czwartek, 18 września, „Pierwsza sztuka Fanny“, krotochwila Bernarda Shaw'a. — W piątek, 19 września, „Taniec czynowników“, komedya Leona Birin-

skiego. — W sobotę, 20 września, po raz pierwszy „Bajka o wilku“, sztuka Fr. Molnara. — W niedzielę, 21 września, „Tajemniczy Dżems“, sztuka J. Mireande'a i H. Geroulea'a.

Ceny książek szkolnych.

Niedawno niektóre dzienniki zaalarmowały opinię publiczną doniesieniem, jakoby dawne ceny książek szkolnych dla szkół ludowych zostały obecnie podwyższone. Wzięto ztąd pochop do wystąpienia przeciw rzekomo wstecznej działalności krajowej Władzy szkolnej, która ma postępować w tej mierze przeciwnie, niż to się dzieje w innych krajach, cieszących się pomyślnym rozwojem oświaty ludowej.

Na szczęście ta ujemna krytyka nie jest zasłużoną, jak o tem przekonać mogą następujące wyjaśnienia, oparte na informacyi, zasięgniętej w miejscu kompetentnem.

Jak w roku 1900, tak też i w r. 1911 Kuratorya Zakładu Narodowego im. Ossolińskich z okazyi przedłużenia kontraktu o wydawnictwo polskich książek szkolnych, czyniąc zadość żądaniu Rady szkolnej krajowej, zgodziła się na obniżenie ceny książek dla szkół ludowych: mianowicie zniżono w r. 1900 cenę 13 podręczników, w roku zaś 1911 cenę 11 podręczników. To ostatnie obniżenie ceny zaczęło obowiązywać z dniem 1 stycznia 1912.

Ceny druku i oprawy książek szkolnych oblicza Zakład na zasadzie norm, wydanych przez Ministerstwo wyznań i oświaty, które cenę oprawy unormowało ostatni raz reskryptem swoim z dnia 20 listopada 1886 L. 9028.

Chociaż od tego czasu, w miarę wzrostu ceny środków utrzymania, następowało kilkakrotnie podwyższenie ceny materyałów i pracy, Zakład trzymał się cen, unormowanych powyższem rozporządzeniem, zadowalając się skromniejszym zyskiem.

W r. 1911, już po odnowieniu kontraktu o wydawnictwo książek szkolnych na dalszy okres czasu, nastąpił jednak gwałtowny przewrót cen, ogólna drożyzna doszła do niebywałych rozmiarów i odbiła się także na cenach oprawy książek. Stowarzyszenie przemysłowe introligatorów we Lwowie zawiadomiło też Wydawnictwo książek szkolnych w Zakładzie narodowym im. Ossolińskich, że z powodu ogólnego podrożenia materyałów surowych i podniesienia przy ostatnim strajku płac robotników, zmuszone jest z dniem 15 października 1911 podwyższyć znacznie cenę robót introligatorskich.

Przy tak znacznem podniesieniu cen oprawy książek (30 prc.) musiałby Zakład, trzymając się w obliczaniu ceny artykułów nakładowych nadal norm z roku 1886, ponieść tak wielką stratę, że zysk z druku nie pokryłby prawdopodobnie ubytku ze sprzedaży.

Wobec tego Zakład narodowy im. Ossolińskich, który w myśl kontraktu z ogólnej liczby książek szkolnych, wydanych swoim nakładem, obowiązany jest dać 25 prc. wraz z oprawą bezpłatnie na fundusz ubogich uczniów (w r. 1912 wynosiła ta prestacya 109.952 kor. 87 h., w r. 1913 zaś 117.655 koron 90 h.), postarał się o nowe uregulowanie cen oprawy przez uzasadnione w rzeczywistym stanie rzeczy ich podwyższenie, a na poparcie swojej prośby, wynikającej z przymusowego położenia, powołał się także i na tę okoliczność, że ceny przedsiębiorstw, pracujących w tym samym zakresie w innych krajach, były zawsze, przy niezmienionych warunkach kosztów, wyższe, aniżeli w naszym kraju.

Rozpatrując sprawę niniejszą, nie można pominąć okoliczności, że Zakład narodowy im. Ossolińskich spełnia wybitnie kulturalne zadanie, a środki do tegoż czerpie obecnie przeważnie z dochodów wydawnictwa książek szkolnych, nadto, że Zakład prócz wspomnianego poprzednio zniżenia ceny książek podjął się także innych świadczeń na rzecz szkolnictwa ludowego, a mianowicie ponosi koszta wydawnictwa *Czasopisma Pedagogicznego*, wydawanego od roku 1912 począwszy w Radzie szkolnej krajowej, jako dodatek do jej *Dziennika Urzędowego* i zobowiązał się do bezpłatnego wydawania przygotowywanego przez Radę szkolną krajową analogicznego wydawnictwa dla szkół handlowych i przemysłowych. Również należy uwzględnić, że Zakład spieszy z pomocą ubogiej młodzieży szkolnej i ponad obowiązek kontraktowy, udzielając corocznie pewną ilość książek bezpłatnych dla Bukowiny, tudzież po cenie własnych kosztów, a więc bez żadnego zysku, dla osadników polskich w Paranie, wreszcie, że uiszcza corocznie stałą dotacyę do funduszu szkolnego krajowego w kwocie 5.670 koron. Z tych więc powodów Zakład mógłby rościć sobie prawo, ażeby nie był traktowany jak przeciętny przedsiębiorca, który wszelki zysk obraca na własną korzyść.

Uwzględniając te okoliczności tak Rada szkolna krajowa, jak i Ministerstwo oświaty, nie mogły odmówić słuszności podniesionemu w tym względzie żądaniu Zakładu i Ministerstwo zgodziło się na proponowaną przez Zakład podwyżkę cen oprawy, unormowanych powyżej wspomnianym reskryptem z r. 1886, uznając, że ta podwyżka wcale nie przekracza ram ogólnego wzrostu cen oprawy, a podwyższone ceny oprawy we Lwowie zawsze jeszcze będą niższe od cen, obowiązujących w c. k. Wydawnictwach książek szkolnych w Wiedniu i w Pradze.

Uzyskane przez Zakład podniesienie cen oprawy musiało w następstwie spowodować niejakie podwyższenie już przez Ministerstwo zatwierdzonych cen sprzedaży książek szkolnych. Zaznaczyć jednak należy, że te cokolwiek podwyższone ceny, na które przyzwoliło Ministerstwo reskryptem z dnia 5 czerwca 1913 L. 23.165, są niższe od owych cen poprzednich, które przed zniżeniem obowiązywały, to znaczy, że prócz jednej książki, używanej w szkołach wydziałowych, żadna inna nie wróciła do swojej ceny dawniejszej, przed r. 1900, względnie 1912, lecz w porównaniu z ceną pierwotną jest tańszą; uzyskane przeto dwukrotnie obniżenie ceny zostało utrzymane, tylko w nieco skromniejszym wymiarze.

Wreszcie dodać należy, że koszta produkcyi książek szkolnych w Zakładzie zwiększają się z każdym rokiem, gdyż Rada szkolna krajowa domaga się w nowych wydaniach lepszego papieru, odpowiedniejszych dla hygieny wzroku czcionek i wyraźniejszego druku, tudzież liczniejszych i pod względem artystycznym doskonalszych ilustracyj. Ceny zatem muszą się wydać tem niższe w porównaniu z podwyższoną wartością dostarczonych artykułów.

Jak z niniejszego przedstawienia sprawy wynika, zarzut uczyniony naszej Administracyi szkolnej, że dopuściła do podwyższenia dawniejszych cen książek szkolnych dla szkół ludowych polegał na niedokładnych informacyach i nie jest słuszny. Książki szkolne bowiem w porównaniu z dawnemi cenami nie są droższe, lecz na ogół tańsze.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Walne zebranie Oddziału lwowskiego galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego odbyło się w sobotę w Sokolnikach pod przewodnictwem posła Waleryana Krzeczunowicza, prezesa Oddziału, na które przybyło przeszło stu członków Oddziału z powiatu lwowskiego i zastępców Kółek rolniczych. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. kanonika Wincentego Czyżewskiego, proboszcza z Sokolnik, odbyto przegląd około 100 sztuk bydła włościańskiego z Sokolnik, gdyż z powodu słoty i złego stanu dróg spęd z innych wsi był bardzo utrudniony. Najładniejsze sztuki premiowała komisya, złożona z pp. W. Traczewskiego, W. Bilińskiego, dr. M. Dalkiewicza i Röhrenschefa. Na nagrody przeznaczono maszyny i narzędzia rolnicze, dostarczone przez komitet Towarzystwa gospodarskiego.

Po przeglądzie bydła uczestnicy zebrania wysłuchali wykładu starszego weterynarza powiatowego p. Włodzimierza Bilińskiego o racyonalnem żywieniu bydła.

Następnie przedstawił prezes wyniki ankiety, rozpisanej przez lwowski Oddział w sprawie tegorocznych klęsk elementarnych. Wysokość szkód w samym powiecie lwowskim obliczono na 13 milionów koron.

Po bardzo ożywionej dyskusyi przyjęto jednogłośnie wnioski członków, zebrane ostatecznie przez prezesa Oddziału p. Krzeczunowicza, następującej treści: „Poleca się prezydyum Oddziału wygotowanie memoryału do P. Namiestnika z żądaniem: 1. dostarczenia po zniżonych cenach dostatecznej ilości grysu, względnie innych pasz treściwych; 2. dla poprawienia zejsutej paszy dostarczyć rolnikom bezpłatnie wapna fosforowego; 3. bezpłatnego dostarczenia odpadków soli bydlęcej; 4. ustalenia znaczniejszych zniżek taryfowych przy sprowadzaniu kartofli, paszy i nasion: 5. udzielenia znacznych subwencyj na poprawę dróg i mostów zniszczonych przez powodzie; 6. dostarczenia biednej ludności powiatu kartofli po zniżonych cenach“.

Uchwalono dalej: prosić Namiestnictwo, by tę kwotę, jakiej ma udzielić powiatowi lwowskiemu, tytułem zapomogi, wyasygnowano gotówką, oraz zwrócić się do Rządu z prośbą o zakazanie wywożenia otrębów żytnich, siana i koniczyny.

Wkońcu odbyło się rozdanie nagród właścicielom premiowanych sztuk bydła w obecności wszystkich zebranych członków Oddziału.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Petersburga donoszą: Z powodu próbnej mobilizacyi w tym miesiącu powołano rezerwistów w czterech powiatach gubernii pskowskiej, w trzech powiatach gub. witebskiej i jednym powiecie w Inflantach.

= Wniosiony w Dumie rossyjskiej budżet szczególnych kancelaryjnych kredytów na r. 1914 ogranicza depozyty bankierów zagranicznych.

= Z zakresu spraw bałkańskich nadeszły następujące nowe doniesienia: Z powodu różnicy zdań między delegatami serbskimi a greckimi w sprawie granicy grecko-serbskiej komisya zakończyła swe prace.

Komisya Carnegiego rozpoczęła swe prace. Poczyniono jej wielkie ułatwienia do przeprowadzenia śledztwa.

Delegaci Vukoticz i Matanowicz wrócili z Belgradu do Cetynii. Vukoticz udał się do Antivari do króla, aby mu przedstawić sprawę spornych obszarów.

Miasto Strumicę zajęły wojska bułgarkie. Komendant grecki nie chciał podpisać protokołu, aby nie stwierdzić w nim, że Grecy zburzyli koszary i liczne publiczne budynki, oraz zniszczyli prawie całe miasto.

Wielki wezyr, przyjmując wczoraj deputacyę z Tracyi zachodniej, zapewnił ją, że rząd żywo zajmuje się sprawą tej prowincyi.

Przyjąwszy deputacyę z Gümüldżiny, oświadczył jej, że Porta stoi na stanowisku noty z dnia 19 lipca b. r. i nie może stanowiska tego zmienić, aby nie wywoływać nowych konfliktów. Przyrzekł atoli, że żądania ludności muzułmańskiej będą podniesione podczas rokowań pokojowych.

= O zatargu japońsko-chińskim donoszą: Wedle półurzędowych zapewnień, zajście w Nankinie pozostaje w związku z załatwieniem sprawy Mandżuryi i Mongolii.

Rząd chiński przyjął żądania Japonii, postawione z powodu zajść w Nankinie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 15 września. Stan powietrza na 16 września: Galicya Wschodnia: Przeważnie pochmurno, czasami deszcz, nieco chłodniej, zachodni mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, czasami deszcz, nieco chłodniej, zachodni mierny wiatr.

Chotowin, 15 września. Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand dziś rano samochodem udał się na pole manewrów.

Opawa, 15 września. Cesarz Wilhelm przybył wczoraj po południu samochodem na dwudniowe polowanie do marszałka kraju na Śląsku, hr. Larischa, na zamek Solza.

Maryenbad, 15 września. Osoby, izolowane z powodu, że stykały się z pacyentką, zapadłą na cholerę, uznano za zdrowe. Wobec tego wszelkie niebezpieczeństwo rozszerzenia się choroby jest wykluczone. Pacyentka również jest w drodze do wyzdrowienia.

Serajewo, 15 września. W Krece koło Tuzli w młynie, w którym przed kilku dniami jakaś kobieta dostała cholery, zachorowało jeszcze pięć osób. Także w Widowicach, w pow. Brcko, zdarzył się nowy wypadek, mianowicie w domu zakażonym zachorowało dziecko.

Budapeszt, 15 września. Znany oryentalista prof. Vambéry zmarł.

Kijów, 15 września. Wczoraj otwarto tu wszechrossyjski zjazd rolniczy, na który przybyli także delegaci z Galicyi.

Ryga, 15 września. (Pet. Ag. telegr.). Z Arensburg donoszą, że na wycieczce łodzią żaglową zatonął wydawca pisma *Esthnische Ztg.*, oraz dwaj współpracownicy tego pisma.

Ryga, 15 września. W tych dniach robotnicy trzech fabryk wrócili do pracy na dawnych warunkach. 1500 robotników portowych również wróciło do pracy, uzyskawszy 20 prc. podwyższenie płac.

Koburg, 15 września. Wczoraj w nocy, wskutek eksplozyi gazu, zawalił się dom. Sześciu ludzi znajduje się pod gruzami. Dotychczas wydobyto zwłoki 2 osób. Sześć osób jest rannych.

Londyn, 15 września. Lotnik Friedrich wylądował wczoraj gładko pod Hendor.

Jena, 15 września. Wczoraj rozpoczęły się obrady zjazdu niemieckiej partyi socyalistycznej. Przybyli także delegaci socyalistów z zagranicy, między innymi z Austryi przybył poseł Pernerstorfer.

Nowy Jork, 15 września. Donoszą z Meksyku, że we wtorek, dnia 9 b. m., wywiązała się walka powstańców z oddziałem gen. Oviedy, maszerującym na Hermosillo. Miało paść 300 żołnierzy związkowych i 200 powstańców. Rząd upatruje w tem starciu zwycięstwo swego wojska, ponieważ powstańcy cofnęli się i wielu z nich pojmano.

Na Bałkanach.

Bukareszt, 15 września. (Ag. rum.). Śmiertelny wypadek lotnika rumuńskiego Vlanicu wywołał w całym kraju wielkie wrażenie. Śmierć jego uważają powszechnie za nieszczęście narodowe. Inżynier Aureli Vlanicu jest wynalazcą nowego aparatu, który nazwał „wściekłą muchą“. Wzniósł się onegdaj, aby polecieć przez Karpaty do Siedmiogrodu i wziąć tam udział w zapowiedzianych na wczoraj uroczystościach narodowych rumuńskich. Użył do tego nowego modelu latawca. Między Plojesti a Sinaia w pobliżu gminy Campina motor odmówił posłuszeństwa i Vlanicu spadł. Z pod zdruzgotanego latawca wydobyto zwłoki lotnika strasznie pokaleczone.

Sofia, 15 września. Kupcy tutejsi oświadczyli się za przedłużeniem moratoryum o trzy miesiące. Ponieważ na to potrzeba uchwały Sobrania, co nie jest na czasie, przeto nie nastąpi ustawowe przedłużenie moratoryum, a prawdopodobnie zakłady państwowe i prywatne milcząco zgodzą się na przyznanie wszystkim dłużnikom ulg jak największych i przedłużenie terminu płatności.

Konstantynopol, 15 września. Greccy notablowie w Wassilikos, na północ od Iniada, wystosowali do ministerstwa spraw wewnętrznych depeszę z żądaniem, aby pozostawiono ich przy Turcyi, inaczej zniszczą swe domy i całe swe mienie i schronią się na obszar turecki.

Konstantynopol, 15 września. Donoszą tu z Adryanopola, że Bułgarzy strzelali do miasta, ale nie trafili. Między uzbrojonymi mieszkańcami Gümüldżine a Bułgarami wynikło starcie. Ludność wkońcu cofnęła się.

Konstantynopol, 15 września. Dziennik *Tanin* zawieszono, rzekomo z powodu krytyki wojska.

Berlin, 15 września. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze o rokowaniach bułgarsko-tureckich w ubiegłym tygodniu: Równocześnie były rozpowszechnione wiadomości o poważnych trudnościach i o bliskiem pomyślnem zakończeniu rokowań. Prawda niezawodnie leży pośrodku. Są widoki porozumienia, a przygotowywało się ono nietyle w urzędowych posiedzeniach pośredników, co w ubocznych rozmowach. Zdaje się, że w kilku ważnych punktach sprawy granicy osiągnięto w zasadzie zgodność. Także w rokowaniach między Portą a Grecyą, według doniesień z Konstantynopola i z Aten, miały zaznaczyć się pewne postępy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 września 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 630·|, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 825·50, Akcye Anglobanku 341·50, Akcye Unionbanku 600·50, Akcye Länderbanku 525·50, Akcye Bankvereinu 520·—, Akcye Bodencredit 1190·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 630·—, Akcye kolei państwowych 704·75, Akcye kolei Południowej 130·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4975·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 913·—, Akcye Rima Muranyi 703·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3195·—, Akcye Fabryki broni 1010·—, Akcye Tureckie tytoniowe 371·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1036·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—. Renta majowa 81·70, Austryacka Renta koronowa 82·05, Węgierska renta koronowa 81·25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81·60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 82·70, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·40, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 82·75, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 81·25, Losy tureckie 236·50, Marki 118·06, Rubel 254·50, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 825·50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 79·75, Galicyjski Bank ziemski —·—. Powszechny Bank depozytowy 545·—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego 92·75.

Usposobienie z początku rezerwowane, później ustalone z powodu Berlina. W końcu Alpiny słabe.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 września 1913.

Hotel Żorża. Pp.: A. hr. Krasicki z Bachórza. W. Wybranowski z Przemyśla, S. Orzechowicz z Kalnikowa, J. Gromnicki z Łaszkowiec. S. Rusocki z Borysławia, A. Skibniewski z Oleska.

Hotel Europejski. P.: O. Sala z Wysocka.

Hotel Imperial. P.: M. Krasnopolski z Latacza, J. Gorayski z Jasła.

Hotel pod „3 koronami“. P.: J. Kintzi z Remenowa.

Hotel Narodna Hostynnycia. P.: T. Iwanicki z Czerniowiec.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 15 września 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	625·—	635·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	397·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	508·—	516·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	515·—	522·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	90·20	90·90
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·—	83·70
Banku gal. ziem. kred. $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	93·50	94·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·50
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^{1}/_{2}$ l.	91·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·10	82·80
Tow. kred. gal. ziem. $4^{1}/_{2}$ los. 52 l.	92·30	93·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·—	81·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·—	81·70
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·30	80·—
„ „ „ 4 pr.	81·—	81·70
„ „ Krakowa	80·—	80·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·51
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	254·20	255·20
100 marek niemieckich	117·90	118·40

¹) Kupony opłacają $^{1}/_{2}$% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 13 września 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·70	81·90
styczeń-lipiec	81·65	81·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·30	85·50
kwiecień-październik	85·40	85·60
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1633·—	1673·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	450·—	460·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106.25	106·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·90	82·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·15	83·15
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·—	103·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr.	106·10	107·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·70	83·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·40	83·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostempl. akcye)	425·—	429·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·—	85·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·20	85·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·35	82·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·45	94·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·90	87·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·60	83·60

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·75	116·15
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·25	81·45
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	452·—	462·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	220·—	230·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	295·—	305·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·25	82·25
Kroacyi i Slawonii	82·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·15	100·15
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·75	83·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·20	80·20
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	113·—	121·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	233·—	236·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·50	289·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	251·—	261·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^{1}/_{2}$ prc. 60 l.	88·—	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·60	82·60
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·—	92·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ $4^{1}/_{2}$ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. $4^{1}/_{2}$ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. $4^{1}/_{2}$ pr.	90·25	91·25
„ „ „ „ los. 50 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	90·25	91·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. $57^{1}/_{2}$ l. 4 pr.	81·—	82·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·35	87·35
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	87·20	88·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	76·25	77·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·90	82·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·90	31·90
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·50	69·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	53·50	57·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	33·40	37·40
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	339·—	340·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3720·—	3730·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	628·50	629·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	827·—	828·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	749·—	752·—
Gal. banku hip. 200 złr.	630·—	630·50
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	525·45	525·45
„ Austro-węg. 1400 kor.	2065·—	2075·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	599·40	600·40
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266·50	267·50
Zivnostenska banka 100 złr.	268·75	269·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	418·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1292·—	1301·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4910·—	4950·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	506·—	510·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	913·—	913·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3180·—	3194·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	881·—	891·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	325·—	330·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1017·—	1022·—
Schodnicy 500 kor.	460·—	468·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	367·50	370·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	$118·02^{1}/_{2}$	$118·22^{1}/_{2}$
Włoskie Banki	94·10	94·25
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·10^{1}/_{2}$	$24·14^{1}/_{2}$
Paryż za 100 franków	$95·42^{1}/_{2}$	$95·57^{1}/_{2}$
Petersburg za 100 rubli $4^{1}/_{2}$ prc.	254·50	255·50
Szwajcarskie Banki	$95·32^{1}/_{2}$	$95·47^{1}/_{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·48
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·17
20-markówka	23·61	23·67
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·05	118·25
Włoskie banknoty za 100 lir	94·25	94·50
Ruble	$254·12^{1}/_{2}$	$255·12^{1}/_{2}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1586 13 (4) (12440 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Berla Mandla odbędzie się dnia 30 września 1913 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 1745 i 2198 ks. gr. Leżajsk objętych, oszacowanych łącznie na 3043 kor.

Najniższa cena wynosi 2028 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. 7/13 (12401 2—3)

Strona zobowiązana nieobj. masa spadkowa po śp. Maryi z Jaryckich Joniak, zast. przez kuratora Piotra Joniaka

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Spółki oszczędności i pożyczek w Rozdole strony egzekwującej odbędzie się dnia 24 września 1913, o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. gm. Rozdół lwh. 654,

Wartość szacunkowa 2800 kor.

Najniższa oferta 1920 kor.

Do realności lwh. 654 należą następujące przynależności: 40 sztuk owocowych drzew.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sadowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 27 sierpnia 1913.

Ч. сп. Е 1144/13 (12400 2—3)

Зобовязана сторона: Вольф Цаум, Нася Бадер.

Лїцитацийний едикт і візване
до зголошеня.

На внесенє екзеквуючої сторони Рускої щадницї в Перемишли відбуде ся дня 24 вересня 1913 о годині 10 перед пол. в тім суді, комната число 7, на підставі затверджених умов лїцитация недвижимости кн. ґрунт. Розділ вик. гіп. ч. 344.

Вартість після оцїненя: 14595 кор.

Найнизша оферта: 9730 кор.

До недвижимости, обнятої вик. гіп. ч. 344 кн. ґрунт. Розділ слїдуючі приналежности: дві другі вартости оцїненої на 30 кор. і опарканенє вваз з брамою вїздовою яке оцїнено на 50 кор.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Ц. к. повітовий Суд тутейший зарядить яко табулярний Суд занотованє лїцитацийного терміну.

Лїцитацийні умови і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) можуть охочі до купна переглянути в низше означенім суді підчас водин урядових.

Права, через котрі лїцитация булаби недопустимою, належить зголосити в суді найпізнїйше на лїцитацийнім терміні перед лїцитациєю, бо інакше вже не буде можна їх піднести що до тої недвижимости.

О дальшім перебігу лїцитацийного поступованя повідомляти ся буде оголошенем на таблици судовій ті особи, для котрих під той час на недвижимостях є права або тягарі установлені або в часї лїцитацийного поступованя будуть установлені а то в разї, колиби ті особи анї не мешкали в окрузї підписаного суду, анї не вказали поіменно повновластника для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Миколаїв, дня 2 серпня 1913.

(12334 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek dnia 16 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, 20 tuzinów kaftaników, maszyna do wyrobu mydła, automat muzyczny, urządzenie szynku, wino, koniaki, urządzenie kawiarni, kasa, wyroby z chińskiego srebra, piec kąpielowy, fortepian.

Środa dnia 17 września 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, wanna, cukier, dwie kasy ogniotrwałe, lichtarze srebrne, futra, fortepiany i maszyny do szycia.

Czwartek, dnia 18 września 1913 od godziny

9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, pianina, fortepiany, bilard, urządzenie restauracyi, gramophon, wina, koniaki, urządzenie kawiarni, zapałki i musztarda.

Piątek, dnia 19 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, maszyny do szycia, przybory fryzyerskie, motor elektryczny, kasa, gramofon.

Sobota, dnia 20 września od godziny 4 do 8 wieczorem: rozmaite sprzęty domowe i meble, mąka, rower, gramofon, pianino, deski, brusy, urządzenie ślusarni.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek dnia 15 września 1913 o godzinie 9 przed południem przy ulicy Grodeckiej l. 14: zegary, zegarki i pierścionki.

Wtorek dnia 16 września 1913 o godzinie 9 przed południem:
a) przy ulicy Rynek 9: fortepian, meble, sprzęty domowe, łańcuszek, zegarek, pierścienie złote i różne wiktuały etc.
b) przy ulicy Panieńskiej l. 9: sprzęty domowe.

Czwartek, dnia 18 września 1913 o godzinie 9 przed południem:
a) przy ul. św. Kingi l. 5: deski i sprzęty domowe,
b) przy ulicy Kościuszki l. 1: wina, wódki i likiery i urządzenie kawiarni.
c) ul. Tkacka l. 19: deski, brusy etc
d) ul. Rappaporta l. 2: deski,
e) ul. Króla Leszczyńskiego l. 27: deski,
f) o godzinie 10 przed południem na Bogdanówce (za rogatką Grodecką): różne przybory apteczne i urządzenie apteki.

Piątek, dnia 19 września 1913 o godz. 9 przed południem:
a) Pasieki Halickie: loszka,
b) ul Zamarstynowska l. 36: kasa ogniotrwała.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Sądowa hala aukcyjna.

Lwów, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 1265/13 (4) (12518)

Edykt licytacyjny.

odbędzie się dnia 7 października 1913, o godz. 9 przed południem w sądzie w biurze Nr. 16 w Sokołowie licytacya realności lwh. 67 gm. Raniżów, składającej się z gospodarstwa wiejskiego.

Nieruchomość powyższa wystawionp na licytację jest oceniona na 18.190 kor.

Najniższa cena wynosi 12.127 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod czas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. E. 861/13 (12490 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Bolechowie odbędzie się dnia 15 października 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 310 gm. Bolechów miasto wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i wychodków.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 9320 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 4675 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Bolechów, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. E. V. 3006/12 (37) (12550 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Berucha Stahla odbędziesię dnia 15 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w biurze Nr. 92 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Stanisławów lwh. 2128, dom murowany 6 pokoi 2 kuchnie, spiżarka, weranda, studnia, dach blaszany na pb. 1950 1 obsz. 224 m.

Wartość szacunkowa 22.500 kor.

Najniższa oferta 11.250 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1149/13 (12489 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Altera Fruchtera we Lwowie odbędzie się dnia 15 października 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w Bolechowie licytacya:

1) 2/40 części realności lwh. 15,
2) 4/40 „ „ „ 17,
3) 2/60 „ „ „ 20,
4) 2/30 „ „ „ 26,
5) 1/5 „ „ „ 27.
6) 2/40 „ „ „ 377,
7) realność lwh. 782.
8) 2/4 części lwh. 785 wszystkich gm. Kat. Cisów.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1) na 268 kor. 50 hal.
ad 2) 44 kor. 50 hal.
ad 3) 7 kor.
ad 4) 28 kor.
ad 5) 30 kor.
ad 6) 36 kor,
ad 7) 1550 kor.
ad 8) 230 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1) 179 kor.
ad 2) 29 kor 66 hal.
ad 3) 4 kor. 66 hal
ad 4) 18 kor. 66 hal.
ad 5) 20 kor.
ad 6) 24 kor.
ad 7) 1032 kor. 66 hal.
ad 8) 153 kor. 20 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1614/10 (13) (12566 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Emlegera i tow. odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7 licytacya 1/2 realności obj. lwh. 467 ks. gr. Germakówka, składającej się z pb. 5 i gr. lkat. 489, 490, 491, 492, 2401, 2402 i 2753/2.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1710 koron.

Najniższa cena wynosi 1140 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Mielnica, dnia 8 lipca 1913

L. cz E. 1875/13 (1) (12511 1—3)

Strona zobowiązana Różka ze Zarociów Prodeus w Rozdole.

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Ludowego Towarzystwa kredytowego w Rozdole odbędzie się dnia 1 października 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:

lwh. 56 cała realność ks. gr. Ołów,
lwh. 267 cała realność ks. gr. Ołów,
lwh. 268 pół realności ks. gr. Ołów.

Wartość szacunkowa:

lwh. 56 — 4700 kor.,
lwh. 267 — 300 kor.,
lwh. 268 — 170 kor.

Najniższa oferta:

lwh. 56 — 3133 kor. 37 hal.,
lwh. 267 — 533 kor. 33 hal.,
lwh. 268 — 133 kor. 33 hal.

Koszta ułożenia i przedłożenia warunków licytacyjnych oznacza się na 10 kor. 70 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k Sąd powiatowy w Mikołajowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne ogłasza się niniejszym edyktem.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 7

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 3 września 1913.

L. cz. E. V. 478/13 (24) (12549 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Jakóba Weingartena, odbędzie się dnia 14 października 1913, o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 92 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 712 dom parterowy murowany o 8 ubikacyach sklepowych z pb. 16 obszaru 1 a. 62 m.

Wartość szacunkowa 19.400 kor.

Najniższa oferta 9700 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w oddziale kancelaryjnym Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 20 sierpnia 1913

L. cz. E 1073/13 (12448)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya realności lwh. 104 gminy Biskupice wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewek, studni i ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 9440 kor. 87 hal., przynależności zaś na 256 kor.

Najniższa cena wynosi 6466 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. E. 4310/13 (4) (12486)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi we Lwowie odbędzie się dnia 25 września 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/3 części realności ks. gr. gm. Strusina, lwh. 908, parc. bud. 690 przy ul. Chyszowskiej.

Wartość szacunkowa 2290 kor.

Najniższa oferta 1145 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 19 sierpnia 1913.

L cz. E 2854/13 (6) (12553)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 września 1913, o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28 licytacya realności lwh. 89, 816 gm. Brody.

Realność ta oszacowana na 2219 kor. 62 hal. i 952 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: 1109 kor. 81 hal. i 476 kor. 38 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 12 sierpnia 1913.

L. 19.115/13 (12425)

Obwieszczenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu odbędzie się dnia 13 października 1913 między godziną 9 a 12 w południe rozprawa w celu zabezpieczenia w drodze solidarnej ugody prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgach poborowych Bircza i Dubiecko zaś dnia 14 października 1913 między godziną 10 a 12 w południe w okręgu poborowym Mościska.

Do okręgu poborowego w Birczy należą następujące miejscowości: Bircza, Bircza stara, Boguszówka, Brzeżawa z Wolą, Brzuska, Cisowa, Dobrzanka, Gręziowa, Huta brzuska, Jasienica sufczyńska, Jawornik z Borownicą, Jamna dolna, Jamna górna, Jureczkowa, Korzeniec z Krempakiem, Kołów, Krzeczkowa, Krajna, Kroców, Kuźmina, Krzywe, Lachawa, Leszczawa dolna, Leszczawa górna, Leszczawka z Rosuczką, Lipa, Łodzinka dolna, Łodzinka górna, Łomna, Malawa, Nowa wieś z Tokarnią, Netrebka, Nowosielce kozickie, Piątkowa, Roztoka, Rozpucie, Rudawka, Sufczyna, Tarnawka, Trójca, Trzcianiec, Wola korzeniecka, Wojtkowa, Wojtkówka, Zohatyn z Pracówką.

Do okręgu poborowego Dubiecko należą: Babice, Bachórzec, Bachów, Chyrzyna, Czerwonka, Drohobyczka z Hutą, Dubiecko

miasto, Dubiecko przedmieście, Iskań, Kosztowa, Krzywcza, Nienadowa, Podbukowina, Polchowa, Reczpol, Ruska wieś, Sielnica, Śliwnica, Słonne, Wola krzywiecka; zaś do okręgu poborowego Mościska należą następujące miejscowości: Arłamowska Wola, Balice, Buchowiec, Chliple, Czerniawa, Hodynie, Hańkowice, Hussaków, Jatwięgi, Kalników, Krysowice, Krukienice miasteczko, Lacka wola, Laszki gościńcowe, Lipniki, Małnów, Moczerady, Mościska, Myślatycze, Ostrożec, Pnikut, Radenice, Radochońce, Sokole, Starzawa, Strzelczyska, Sudkowice, Sułkowszczyzna, Trzcieniec, Twierdza, Wola chlipelska, Wola sudkowska, Zakościele, Zawada, Złotkowice.

Ugoda na każdy powyższy przedmiot z osobna zostanie zawartą bezwarunkowo na przeciąg lat trzech, t. j. na lata 1914, 1915 i 1916 lub bezwarunkowo na rok 1914, a warunkowo, z prawem wypowiedzenia na lata 1915 i 1916.

Wysokość jednorocznego ryczałtu ugodowego wyznacza się dla okręgu Bircza na kwotę 645 kor. (sześćset czterdzieści pięć koron), dla okręgu Dubiecko na kwotę 340 kor. 20 hal. (trzysta czterdzieści koron 20 hal.), zaś dla okręgu Mościska na kwotę 1586 kor. 80 hal. (tysiąc pięćset ośmdziesiąt sześć koron 80 hal.) i ustanawia się celem zabezpieczenia warunków ugodowych kaucyę w wysokości 1/4 części ryczałtów ugodowych, przyczem zaznacza się, że w razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych, posiadających pupilarne bezpieczeństwo należy dołączyć trzy spisy tych walorów na przepisanym druku.

Do rozprawy ugodowej musi przystąpić większość przedsiębiorców tak co do ilości głów jak i rozmiaru przedsiębiorstw, podlegających opłacie podatku od wina, a przedsiębiorcy, chcący wziąć udział w rozprawie, mają się jawić do rozprawy bądź osobiście bądź przez pełnomocników wykazanych notaryalnie lub sądownie legalizowanemi pełnomocnictwami. Nadmienia się, że takie pełnomocnictwa jakoteż legalizacye podpisów na tychże nie podlegają należytości stemplowej i że formularze pełnomocnictwa można otrzymać bezpłatnie co do Birczy i Dubiecka w Nadzorze straży skarbowej w Babicach, zaś co do Mościsk w Nadzorze straży w Mościskach.

Osoby chcące po za spółką ugodową przedmioty powyższe wydzierżawić, mają wnieść na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do 25 września 1913 pisemne, w przepisanej formie sporządzone ostemplowane oferty, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10 prc. zaofiarowanego czynszu rocznego.

Zaznacza się jednak, że oferty takie tylko wówczas będą wzięte pod rozwagę, jeżeli zaofiarowany czynsz roczny będzie wyższy co najmniej o 10 prc. od podanych powyżej ryczałtów ugodowych i jeżeli oferent w swej ofercie zobowiąże się, że nadażą swą ręczy także na wypadek rozpisania licytacyi, która wtedy zostanie rozpisaną, gdy spółka ugodowa nie zgodzi się na ryczałt ugodowy w wysokości w ofercie podanej.

Bliższe warunki ugodowe względnie dzierżawne mogą być przejrzane w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Przemyśl, dnia 5 września 1913.

L. cz. E. 1095 12 (12439)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Bogusza, rolnika w Surowicy odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) połowy realności lwh. 24,
b) 3/9 części realności lwh. 11,
c) połowy realności lwh. 25 i
d) 6/36 części realności lwh. 12 ks. gr. gm. Surowica.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
a) na kwotę 1549 kor. 76 hal.
b) „ 14 kor. 27 hal.
c) „ 10 kor. 40 hal.
d) „ 38 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 1062 kor. 66 hal.
ad b) 9 kor. 52 hal.
ad c) 6 kor. 94 hal.
ad d) 25 kor. 64 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. 4982/12 (24) (12503)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Eichenholza w Bołszowcach i Kasy pożyczkowej w Haliczu odbędzie się dnia 26 września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 726 ks. gr. Delejów, składającej się z lasu, łąk ról i pastwisk.

Wartość szacunkowa 5937 kor.

Najniższa oferta 4524 kor. 67 hal.

Do realności lwh. 726 ks. gr. Delejów należą następujące przynależności drzewostan gruby na pblk. 792/93 zaś mniejszy na pblk. 3380/6 i na części pblk. 3380/5 oszacowane na 850 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 29 sierpnia 1913.

L. cz. E. 998/13 (5) (12459 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 września 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. biuro Nr. 5 licytacya:

całej realności lwh. 1005,
1/4 realności lwh. 215,
1/2 realności lwh. 470 gm. Pewel wielka objętych.

Wartość szacunkowa powyższych realności po potrąceniu dożywocia wynosi 1742 kor. 51 hal.

Najniższa oferta wynosi 1161 kor. 68 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, dnia 21 lipca 1913.

L cz. E. 645/13 (6) (12567 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tow. „ par und Credit Verein für Industrie in Mielnica, zastąpionego przez dr. Jana Hryniewieckiego, odbędzie się dnia 30 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 4 w Mielnicy licytacya 1/2 realności lwh 771 i całej realności lwh. 1975 ks. gr gm. kat. Mielnica, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i komórki na pb. 41 lwh. 771.

Połowa nieruchomości obj. lwh. 771 wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2775 kor., zaś cała realność lwh. 1975 na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi co do 1/2 lwh. 771 — 1850 kor., zaś co do całej realności lwh. 1975 — 666 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie w zmienionej formie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. 3061/12 (17) (12569)

Edykt licytacyjny

Z powodu przeszkód urzędowych odwołuje się licytacyę w niniejszej sprawie na 22 września rozpisaną.

Równocześnie zawiadamia się interesowanych, że licytacya całych realności obj. lwh. 236, 335, 381, 475, 544, 561, 570, 576, 594 gm. Kornie i ich przynależności, odbędzie się dnia 20 pazdziernika 1913 godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 3.

Licytacya na 20 października b. r. rozpisana, odbędzie się pod warunkami, podanymi w edykcie z dnia 17 maja 1913 E. 3061/12 (13), ogłoszonymi w „Gazecie Lwowskiej Nr 193.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 1204/12 (12438)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Langsama, kupca w Bukowsku, odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 11 przed połndniem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya:

a) realności lwh. 103 i
b) 4/8 części realności lwh. 12 ks. gr. gm. Tokarnia wraz z chatą.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:
a) na 135 kor.,
b) na kwotę 6530 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 290 kor.,
ad b) 4353 kor. 87 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. IX. 2159/12 (6) (12476 1—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 26 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 107, licytacya realności lwh. 244 ks. gr. gm. Chełmiec wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 21.683 kor. 48 hal., przynależności zaś na 1080 kor.

Najniższa cena wynosi 14.455 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 25 sierpnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 444/13 (1) (12443 2—3)

E d y k t.

Przeciw Petrowi Kalicińskiemu synowi Iwana z Niemirowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Iwana Kalicińskiego z Niemirowa pozew o 423 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 października 1913, o godzinie 8·30 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 9,

Celem strzeżenia praw Petra Kalicińskiego ustanawia się p. Jana Skorupskiego w Niemirowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Kalicińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Niemirów, dnia 4 września 1913.

L. cz. C. I. 297/13 (1) (12406 2—3)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi Czornemu synowi Andrzeja i Maksymowi Czornemu synowi Andrzeja, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Teodozyę Litwin żonę Mykiety pozew o zniesienie współwłasności nieruchomości.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 25 września 1913, o godz. 8 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu Pawła i Maksyma Czornych ustanawia się p. Andrucha Pastuszenko w Hoilicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swoich kurandów w rzeczonej sprawiena ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. I. 509/13 (1) (12173 3—3)

E d y k t.

Przeciw nieobecnym Sarze z Herschfeldów Grauer, Berlowi Herschfeldowi i Ozyaszowi Herschfeldowi, przedtem w Samborze, wniosła Sara z Hirschów Ernst, właścicielka realności w Samborze skargę o zniesienie współwłasności.

Rozprawa odbędzie się dnia 24 września 1913, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 57.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Włodzimierz Hurkiewicz w Samborze, będzie ich zastępywać, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sambor, dnia 19 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 421/13 (1) (12570)

E d y k t.

Przeciw nieobj. masie spadkowej ś. p. Iwana Mileńczuka syna Romana w Chmieliskach wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Pawła Bernadyna syna Franciszka w Mołczanówce pozew o 100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 września 1913, o godz. 10 przed południem, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się p. dr. Karola Gottfrieda, adw. w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie zostanie objętą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz C. 276/13 (1) (12491)

E d y k t.

Przeciw Janowi Dembskiemu z Czarnego Dunajca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Jana Szopkę „Młodszy“ i Katarzynę z Fudalów Szopkową pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 września 1913, o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Kazimierza Więckowskiego w Czarnym Dunajcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. C. 279 13 (1) (12492)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Szaflarskiemu „Garbacz“ z Czarnego Dunajca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Antoninę Szaflarską „Garbacz“ pozew o 812 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 września 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Macieja Harbuta „Ignaconcyn“ w Czarnym Dunajcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. C. III. 257/13 (2) (12455)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Szymańskiemu z Brzyścia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiadowego w Tarnobrzegu przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Baranowie pozew o 860 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 września 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnobrzeg, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1616/13 (2) (12264 1—3)

E d y k t.

Maryannie ze Styranczaków Sobinowej w sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach przeciw tejże o 250 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 27 lipca 1913 l. cz E. 1616/13 (2), którą dozwolono przymusowej licytacyi realności lwh. 54 gm. Przegomna, zobowiązanej własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Maryanna ze Styranczaków Sobinowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. C. Męcińskiego, adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 27 lipca 1913.

L. cz. C. III. 160/13 (1) (12449)

Przeciw Salamonowi i Herschowi Franzblauom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Samuela Mitteldorfa z Przecławia pozew o uznanie własności 3/8 i 1/8 części realności lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Przecław objętej zpn., na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 19 września 1913, o godz. 10 rano.

Kuratorem ustanowiono p. Józefa Kwapniewskiego, adwokata w Radomyślu wielkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl wielki, dnia 4 września 1913.

L. XVII. 7618/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 6. do 13 września 1913

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Sokołówka ob. dw. (1 zagr.), Suchodół (1 zagr.);
	Cieszanów	Krowica Lasowa (1 zagr.);
	Drohobycz	Wola Jakubowa (1 zagr.);
	Jasło	Dobrynia (1 zagr.), Kaczorowy (1 zagr.);
	Jaworów	Budzyń (2 zagr.);
	Kałusz	Siwka Kałuska (1 zagr.), Wojniłów (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Ostrów (4 zagr.);
	Łańcut	Dębica (1 zagr.). Podzwierzyniec (1 zagr.);
	Lwów	Łany (1 zagr.), Zuchorzyce (1 zagr.);
	Przemyśl	Tyszkowice (1 zagr.);
	Rohatyn	Załuże ob. dw. (1 pastw.);
	Rzeszów	Styków ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Łąka Szlachecka (1 zagr.), Hordynia Szlachecka (2 zagr.);
	Skałat	Podwołoczyska ob. dw. (1 zagr.), Touste (1 zagr.);
	Stanisławów	Zabereże (1 zagr.);
	Stryj	Manasterzec (1 zagr.);
	Turka	Libuchora (1 zagr.), Matków (1 zagr.), Wysocko Wyżne (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Bedrykowce (1 zagr.);
	Zbaraż	Czernichowce ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Balicze Podróżne (1 zagr.), Derżów (1 zagr.), Zabłotowce (1 zagr.);
Szelestnica	Bóbrka	Podmanasterz (1 zagr.);
	Jasło	Wola Dębowiecka (1 zagr.);
	Turka	Matków (1 zagr.);
	Żydaczów	Czerteż (1 zagr.), Lachowice Zarzeczne (1 zagr.);
Nosacizna	Grybów	Lipnica Wielka ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Orelec ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Zamarstynów (2 zagr.);
	Lwów miasto	I. Dzielnica (1 zagr.);
Świerzb u koni	Borszczów	Cygany ob. dw. (1 zagr.), Łanowce ob. dw. (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (1 zagr.);
	Lisko	Moczary (1 zagr.);
	Przemyślany	Biłka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Hanaczéw (1 zagr.), Krosienko (1 zagr.), Przemyślany (2 zagr.), Wołków (2 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (2 zagr.), Świstelniki (2 zagr.), Wasiuczyn ob. dw. (1 zagr.);
	Trembowla	Pletanówka ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Łanki Małe (1 zagr.);
	Borszczów	Filipowce;
	Brzeżany	Byszki (2 zagr.), Horodyszcze gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Zielów (2 zagr.);
	Jarosław	Węgierka (1 zagr.);
	Jasło	Wola Cieklińska (1 zagr.);
	Nisko	Pysznica (1 zagr.);
	Stanisławów	Pasieczna (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica XI. (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Bóbrka (1 zagr.);
	Brzesko	Okocim ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Domaradz (2 zagr.);
	Cieszanów	Basznia Dolna (4 zagr.), Basznia Górna (8 zagr.), Młodów (10 zagr.), Sieniawka (6 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Obydów (4 zagr.);
	Radziechów	Łopatyn (2 zagr.), Manastyrek ad Ohladów (2 zagr.), Manastyrek ad Stanisławczyk (4 zagr.), Niwice (4 zagr.), Suszno gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Sniatyn	Załucze n. Cz. (1 zagr.);
	Sokal	Chłopiatyn (2 zagr.), Sokal (5 zagr.);
	Żółtkiew	Koszelów (1 zagr.), Sulimów (1 zagr.);
	Żydaczów	Pczany (1 zagr.);
Różyca świń	Bochnia	Bieńkowice (1 zagr.), Lipnica Górna (1 zagr.); Wiśnicz Mały (3 zagr.), Zbydniów (3 zagr.);
	Brzesko	Brzezowiec (1 zagr.), Pojawie (1 zagr.), Tworkowa (4 zagr.);
	Chrzanów	Filipowice (1 zagr.), Nowojowa Góra (6 zagr.), Trzebionka (1 zagr.);
	Dolina	Duba (1 zagr.);
	Grybów	Brušnik ob. dw. (1 zagr.), Falkowa (1 zagr.);
	Jasło	Gąsówka (2 zagr.), Roztoki (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Maziarnia (2 zagr.), Obydów (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Wilcza Wola (6 zagr.);
	Kraków	Bieńczyce (1 zagr.);
	Limanowa	Dobra (1 zagr.), Krosna (1 zagr.);
	Lisko	Średnia Wieś (3 zagr.), Wańkowa (1 zagr.), Wola Postołowa (2 zagr.);
	Lwów	Biłohorszcze (1 zagr.);
	Mielec	Breń Osuchowski (3 zagr.), Chorzelów (3 zagr.), Pławo (1 zagr.);
	Mościska	Starzawa (1 zagr.);
	Myślenice	Krzczonów (2 zagr.);
	Przemyśl	Miżyniec (1 zagr.);
	Przeworsk	Tryńcza (1 zagr.);
	Rohatyn	Dubryniów (1 zagr.), Kleszczówna (2 zagr.);
	Skałat	Iwanówka (1 zagr.), Skałat (1 zagr.);
	Sokal	Poturzyca (1 zagr.), Przewodów (1 zagr.), Sokal (1 zagr.) Zboiska (2 zagr.);
	Stryj	Komarów (1 zagr.);
	Tarnów	Ilkowice (1 zagr.), Pleśna (1 zagr.), Skrzyszów (1 zagr.);
	Wieliczka	Bodzanów (1 zagr.), Dobczyce (1 zagr.), Jankówka (1 zagr.);
Cholera drobiu	Chrzanów	Chrzanów (2 zagr.);
	Podgórze	Piaski Wielkie (6 zagr.);
	Skałat	Bogdanówka (5 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13. września 1913.

L. cz. C. I. 287/13 (1) (12516 1—3)

Edykt.

Przeciw Stefenowi Prystajko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Paraskę Prystajko pozew o dostarczenie utrzymania.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 września 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Stefana Prystajko ustanawia się p. adwokata dr. Teodora Mantla w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Prystajko w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 1 września 1913.

L. Prez. 4266 (18/13) (12467 1—3)

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla czwartej dnia 17 listopada 1913, o godz. 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych na rok 1913 w Sądzie obwodowym w Stanisławowie przewodniczącym Sądu przysięgłych radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Artura Aulicha, a zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta Sądu obwodowego Filemona Metellę i radców Sądu krajowego wyższego Stanisława Szankowskiego, Józefa Horitzę, Fryderyka Bartoniego i radców sądu krajowego Jana Vincenta, Antoniego Starkiewicza, Ludwika Szydłowskiego, Stanisława Albinowskiego, Klemensa Kulczyckiego, Zdzisława Wiszniowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 12 września 1913.

L. Prez. 3327 (18 P./13) (12463 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p. k. dla IV. kadencyi Sądu przysięgłych dnia 10 listopada 1913, o godzinie 9 rano się rozpoczynającej radcę Dworu Antoniego Wileckiego, jako Prezydenta Sądu obwodowego — przewodniczącym, a zastępcami jego radcę c. k. sądu krajowego wyższego dr. Franciszka Mandybura i radców c. k. sądu krajowego Włodzimierza Lityńskiego, Pawła Wojtasiewicza, Romana Dmochowskiego, Stanisława Olszewskiego, dr. Romana Czajkowskiego, Władysława Grzędzielskiego i Edwarda Lorenza

Przemyśl, dnia 12 września 1913.

L. cz. C. XII. 554/13 (1) (12487)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Wspiennikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Jana Druszcza z Jastrząbki starej pozew o zapłacenie kwoty 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 września 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Karola Fusiarskiego, adwokata w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Tarnów, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. C. 285/13 (3) (12514)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Hołowaczowi synowi Mikołaja i Osyfowi Hołowaczowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddział II. w Muszynie przez Bernarda i Wolfa Klausnerów pozew o zniesienie współwłasności posiadłości lwh. 39 gm. Andrzejówka przez sprzedaż w drodze publicznego przetargu o rozdział ceny kupna zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczona została audyencya na dzień 23-go września 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Stefana Hołowacza syna Mikołaja i Osypa Hołowacza ustanawia się p. Waśka Hołowacza, wójta w Andrzejówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 8 sierpnia 1913.

L. XVII. 7631/5.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 13. września 1913 L. XVII. 7631/5 w sprawie obrotu dzikiem ptactwem z Bawaryą.

Król. bawarskie Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało pod dniem 12. sierpnia 1913 L. 396 a. 12, następujące obwieszczenie:

„Powstały wątpliwości, czy przepisy obwieszczenia z 27. lipca 1911 Nr. 396 a. 5, tyczące się przywozu drobiu z zagranicy mają zastosowanie także do dzikiego ptactwa, należącego do rodzajów drobiu, wymienionych w ustępie I. obwieszczenia, jak dzikie gęsi, dzikie kaczki, dzikie łabędzie.

Postanawia się niniejszem, że obwieszczenie z 27 lipca 1911 ma być zastosowane tylko do przywozu **drobiu domowego.** Dzikie ptactwo nie podlega badaniu urzędowego lekarza weterynaryjnego na granicy, ani też innym ograniczeniom obwieszczenia.

O tem należy zawiadomić granicznych lekarzy weterynaryjnych“.

To podaje się do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 28. sierpnia 1913 L. 34.765, w ślad obwieszczenia z 2. listopada 1911 L. XVII. 13.605.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13. września 1913.

L. VII. a 5097 (12427)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Ferdynand Maryan 2-im Oth, adjunkt w aptece Amirowicza w Stanisławowie wniósł podanie dnia 1 września 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Knihinie Kolonii, przy ulicy Franciszka Józefa na przestrzeni między t. zw. Domem niemieckim nr. k. t. 670 włącznie a rampą kolejową.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 września 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

Upadłości.

L. cz. S. 8/13 (1) (12355 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku p. Stanisława Lipczyńskiego, właściciela zakładu krawieckiego w Krakowie, Rynek gł., zarejestrowanego pod firmą „J. Lipczyński“.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Pinkusa (Filipa) Landaua, adwokata kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 sierpnia 1913,

godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do d. 20 października 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 7 listopada 1913, godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. S. 7/12 (101) (12470)

W konkursie Leona Rapparta w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 września 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 24 września 1913 o godz. 3·30 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze 8.

Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/12 (92) (12472)

W konkursie Mosesa Wallacha w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 września 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 23 września 1913 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze 8.

Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. S. 1/11 216 c. c. (12506)

W konkursie firmy A. Landau wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 30 września 1913, godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu, biurze Nr. 16.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Jarosław, dnia 24 sierpnia 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 33/12 (41) (12471)

W konkursie Mendla Ruthena w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 20 września 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 23 września 1913 o godz. 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze 8.

Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1913.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. cz. Prez. 111/13 (8) (12336 2—3)

Konkurs.

Na posadę funkcyonaryusza Prokuratoryi Państwa przy Sądzie powiatowym w Nowym Targu rozpisuje się konkurs.

Podania zaopatrzone świadectwami wnosić należy do Prokuratoryi Państwa w Nowym Sączu do 30 września b. r.

Remuneracya roczna wynosi 420 kor., ewentualnie może być podwyższoną.

Nowy Sącz, dnia 9 września 1913.

L. cz. 791/13 (6) (12558 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie w Delatynie są wolne dwie stałe posady pomocników kancelaryjnych.

Wymagana jest rutyna w sprawach procesowych i egzekucyjnych.

Podania wnosić należy bezwłocznie do Naczelnictwa sądu.

Naczelnictwo Sądu powiatowego.
Delatyn, 13 września 1913.

L. cz. 15.653 (12462 1—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Bochni jest do obsadzenia posada sędziego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 6 października 1913 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 12 września 1913.

L. 120.671/II. (12428 1—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym:

w Haczowie z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 931 kor. rocznie na służące o.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 26 września b. r.

Lwów, dnia 9 września 1913.
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
C. k. Prezydent:
Wopaterni w. r.

L. cz. 15.488 (12283 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada dyrektora kancelaryi.

Podania o powyższą posadę należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do dnia 3 października 1913 do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 9 września 1913.

L. 15.208/IV. (12328 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady rzeczywistego nauczyciela religii gr. kat. w gimnazyum akademickiem we Lwowie (zakład główny), ewentualnie takiej posady mogącej się opróżnić w innym zakładzie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19-go września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 1 października 1913, a Dyrekcye odeślą je bezzwłocznie na ręce Dyrekcyi gimnazyum akademickiego we Lwowie.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili służbę w szkołach średnich lub w seminaryach nauczycielskich w charakterze zastępców nauczycieli, a pragną, aby im tę służbę policzono, mają w tabelach kwalifikacyjnych dokładnie wykazać, podając datę i liczbę dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki nauczycielskie.

Lwów, dnia 4 września 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. 2409/V. (12327 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. Szkole rzemiosł budowlanych w Buczaczu jest do obsadzenia posada nauczyciela dla działów techniczno-budowlanych w IX. klasie rangi.

Do tych posad przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 19 września 1898 Nr. 175 Dz. u. p., a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 720 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i o policzeniu czasu służby, spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis przebiegu życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić najpóźniej do końca września 1913 na ręce Dyrekcyi Szkoły rzemiosł budowlanych w Buczaczu.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podania na ręce przełożonej władzy.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami z odbytych studyów technicznych.

Pierwszeństwo mają absolwenci wydziału budownictwa lądowego i ci, którzy się wykażą świadectwami z odbytej dłuższej praktyki w zawodzie.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcyi c. k. Szkoły rzemiosł budowlanych w Buczaczu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 31 sierpnia 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. 2409/V.

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. Szkole rzemiosł budowlanych w Buczaczu będzie do obsadzenia z dniem 1 października 1913 posada nauczyciela dla przedmiotów nadających ogólne wykształcenie.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 275, a mianowicie 2200 kor. płacy i 576 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci, zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić na ręce Dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły, najpóźniej do końca września 1913.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci, będący w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podania w drodze przełożonej władzy.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminem dla szkół wydziałowych.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy wykażą się świadectwem z ukończonego kursu rysunkowego i kursu przemysłowo-kupieckiego w jednej z państwowych szkół przemysłowych.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcyi zakładu.

We Lwowie, dnia 31 sierpnia 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Dembowski, w. r.

Spadki.

L. cz. A. XVIII. 193 13 (3) (12108 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I we Lwowie ogłasza, że dnia 13-go marca 1913 we Lwowie zmarł ks. Walenty Wołcz, dyrektor seminaryum nauczycielskiego, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Włodzimierza Wołcza bratanka spadkodawcy nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek ostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Antonim Wołczem z Górnej ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 5 czerwca 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 258 13 (12405 2—3)

Za marnotrawnego uznano Jana Zonia w Rycerce dolnej.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Szymańskiego w Rajczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. P. 259/12 (12403 2—3)

Za marnotrawnego uznano Michała Paciorka w Ujsołach.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Kucia w Ujsołach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. P. 9/13 (12404 2—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Annę Piętka w Ujsołach.

Kuratorem jego ustanowiono Wawrzyńca Bibra w Ujsołach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. P. 7/13 (12402 2—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Jędrzeja Kukuczkę w Rajczy.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Pawlusa w Rajczy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. L. I. 5,13 (12386)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Józefę Kusiak w Ropie.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Kusiaka w Ropie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Gorlice, dnia 26 maja 1913.

L. cz. P. I. 90/13 (12387)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Nazarego Kowalczyka w Łosiu.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Paranicza w Łosiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 18 czerwca 1913.

L. cz. P. 127/13 (4) (12369)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Maryannę Roman córkę Wojciecha w Ponikwi.

Kuratorem jej ustanawiono Jakóba Mąkę w Ponikwi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 22 czerwca 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 1287/13 Oddz. A. II. 54 (12352)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Marka l. 27.

Brzmienie firmy: Schwimmer i Ska.

Wystąpił jawny spólnik Marceli Kohn z dniem 19 czerwca 1913.

Odtąd właścicielką sama Rozalia Schwimmer, która też odtąd wyłącznie podpisywać będzie firmę.

Dzień wpisu: 26 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 1147/13 Oddz. A. II. 179 (12345)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Bogumiłowice.

Brzmienie firmy: Efroim Rosenbaum.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł gospodnio-szynkarski.

Właściciel: Efroim Rosenbaum, szynkarz w Bogumiłowicach.

Właściciel podpisywać będzie firmę pełnem imieniem i nazwiskiem Efroim Rosenbaum.

Data wpisu: 26 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 305/13 Oddz. A. 68 (12288)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Krasna (koło Krosna).

Brzmienie firmy: Handel drzewem w Krasnej, Samuel Knoll et Co.

Dzień wpisu: 7 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Jasło, dnia 7 czerwca 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Roczniki „Wędrowca“ 1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska l. 3. Lwów. —

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 74/102 (III.) 1913 (12461)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie 2-go piętra nad jednopiętrowym budynkiem koszarowym na stacyi kolejowej w Rzeszowie.

Koszta ogólne wynoszą w przybliżeniu 42.000 kor.

Roboty mają być ukończone 31 czerwca 1914.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, szczegółowe kosztorysy, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d., można przeglądać w wymienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, Oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym, należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na wykonanie 2-go piętra w koszarach w Rzeszowie“, najpóźniej do dnia 30 września 1913, godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12·30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30 października 1913.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 2200 koron i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników, albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, we wrześniu 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA“ i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI“, nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r., **rozpocznie druk** najnowszej powieści

Henryka Sienkiewicza „POD DĄBROWSKIM“

Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych**, które stanowić będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego“ nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„KSIĄŻĘ JÓZEF PONIATOWSKI“

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania 1 kor. 50 hal.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 1303/II. 913

Bekanntmachung der Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg bringt die Lieferung von Fahrkartenkartons zur Ausschreibung.

Die Lieferungsperiode dauert vom 1 Jänner 1914 bis 31 Dezember 1916.

Die Lieferung wird innerhalb der bezüglichen Periode nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund der Teilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Offertbehelfe, Offertformularien sind ebenso wie die allgemeinen und bezüglichen besonderen Lieferungsbedingnisse bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg Abt. II. zu beheben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen. Daselbst kann auch die Belehrung über die bei Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller bezw. dem mit dem Aerar vertragschliessenden Unternehmer obliegenden Stempel- und Gebührenpflichten bezogen werden.

Die Preise sind franko einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inklusive aller Nebengebühren und Spesen für die Vertragsdauer zu notieren.

Das Vadium. Zur Sicherstellung des Offertes ist ein Vadium in der Höhe von 5 prz. des Gesamtwertes der offerierten Menge bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg spätestens am Schlusstermine für die Offerteinreichung zu erlegen. Dasselbe darf dem Offerte nicht beigelegt werden.

Die Kaution wird im Falle des Lieferungszuschlages in der Höhe von 5 prz. des Gesamtwertes des erstandenen Lieferung bei derselben Kassa zu erlegen sein.

Einreichungstermin. Die Offerte, zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind samt etwaigen Beilagen mit je einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen zu versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Fahrkartenkartons“ ad Zl. 1303/II./1913 bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis spätestens 29 September 1913 12 Uhr mittags einzubringen.

Offertmuster. Die zum Offerte gehörigen mit der genauen Firmabezeichnung versehen Qualitätmuster sind in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Menge franko aller Spesen, kostenfrei an das Fahrkartenerzeugungsbureau der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg unter Berufung auf das Offert bis spätestens den 29 September l. J. beizustellen.

Das Offert darf den Offertmustern nicht beigelegt werden.

Die Beschreibung der Muster muss genau dem Texte des Offertes entsprechen.

Die Offerteröffnung findet bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg Krasickichgasse 5 II. Stock am 30 September 1913 um 10 Uhr vormittags statt.

Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen acht Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Offerte, welche den aufgestellten Bestimmungen nicht entsprechen oder für welche ein Vadium nicht erliegt, bleiben unberücksichtigt.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht zu, die Offerte rücksichtlich der ganzen offerierten Menge oder nur eines Teiles derselben ohne Angabe der Gründe anzunehmen oder ganz abzulehnen.

Lemberg, im September 1913.

Die k. k. Staatsbahndirektion.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

(12460)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje przetarg na dostawę kartonów na bilety kolejowe.

Okres dostawy trwa od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1916.

Dostawa materyałów ma być uskuteczniona w odnośnym okresie w miarę zapotrzebowania na podstawie zamówień częściowych.

Formularze ofertowe, jakoteż ogólne i dotyczące szczegołowe warunki dostawy można przejrzeć albo otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych oddz. II. we Lwowie. Na ewentualną przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową. Tam też przejrzeć można pouczenie o obowiązkach co do spłaty stempli i należytości, ciążących na oferencie względnie przedsiębiorcy zawierającym umowę ze Skarbem odnośnie do dostaw i robót dla Państwa.

Ceny należy podać opłatnie w jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz ze wszelkimi kosztami i należytościami ubocznemi.

Poręczne. Dla zabezpieczenia oferty na dostawę należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie poręczne w wysokości 5 prc. oferowanej ilości a to najpóźniej do dnia 29 września b. r.

Poręczne to nie śmie być dołączone do oferty.

Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w wymienionej kasie kaucyę w wysokości 5 prc. otrzymanej dostawy.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy wraz z ewentualnymi dodatkami ostemplować po 1 koronie za arkusz, zapieczętować, zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę kartonów na bilety kolejowe do l. 1303 II. 1913 i wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do dnia 29 września 1913 do 12 godziny w południe.

Wzory. Do ofert mają być dostarczone wzory w ilości wystarczającej do wypróbowania bezpłatnie. Wzory te należy zaopatrzyć dokładnym adresem i odesłać opłatnie do biura wyrobu kartonowych biletów c. k. Dyoekcyi kolei państwowych we Lwowie na oferte najpóźniej do dnia 29 września b. r.

Oferta nie śmie być dołączona do wzorów.

Opis wzorów musi dokładnie odpowiadać treści oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 września b. r. o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie ul. Krasickich 5 II. p.

Oferenci mogą być przy otwarciu ofert.

Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 8 tygodni licząc od oznaczonego terminu dla wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie.

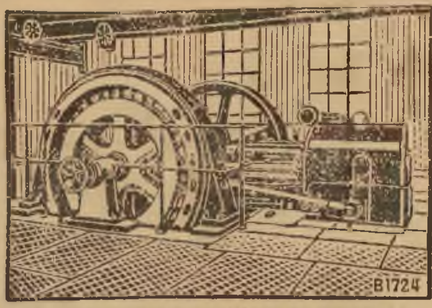
Oferty nie odpowiadające warunkom dostawy i oferty bez poręcznego nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcyi przysługuje prawo rozdania dostawy w częściach jak i w całości jakoteż całkowitego nieuwzględnienia ofert bez podania powodu.

We Lwowie, w wrześniu 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Roczna produkcya przeszło 2000 lokomobil.



Lanza Lokomobila wentylowa na przegrzaną parę połączona wprost z Dynamo-maszyną.

HENRYK LANZ MANNHEIM

LOKOMOBILE z wentylowem stawidłem

systemu „LENTZA“.

Najodpowjedniejsza maszyna na przegrzaną parę Lokomobile do 1000 HP.

Najłatwiejsza obsługa. *Największa oszczędność.*

Filja: WIEDEŃ VIII/1, Laudongasse 9.

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

OGŁOSZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. Fabryki maszyn L. Zieleniewski w Krakowie

Towarzystwo akcyjne

odbędzie się

we wtorek, dnia 30 września 1913, o godz. 4 po poł. w Krakowie przy ul. Grzegórzeckiej l. 51.

Porządek dzienny:

1. Wybór uzupełniający jednego członka Rady Zawiadowczej.
2. Uchwała w sprawie fuzyi z Pierwszem Galicyjskiem Towarzystwem akcyjnem budowy wagonów i maszyn w Sanoku.
3. Wniosek o ewentualne podwyższenie kapitału akcyjnego i zmiana w tym kierunku statutów.

Uprasza się wszystkich akcyonaryuszów, uprawnionych do głosowania, a chcących brać udział w Walnem Zgromadzeniu, aby złożyli swe akcye wraz z niepłatnymi kuponami do dnia 23 września 1913:

w Wiedniu: w likwidaturze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu;

w Krakowie: w kasie fabrycznej przy ul. Grzegórzeckiej l. 51, lub w likwidaturze Filii Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

we Lwowie: w likwidaturze Filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu lub Banku przemysłowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Kraków, dnia 13 września 1913.

Rada Zawiadowcza.

Wyciąg ze statutów Towarzystwa:

§ 24.

Posiadanie każdych 20 akcyj daje prawo jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Aby móc swoje prawo głosowania wykonać, musi każdy akcyonaryusz złożyć na sześć dni przed Walnem Zgromadzeniem wymaganą ilość akcyj wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w miejscu składowem, które wskaże Rada zawiadowcza.

Akcyonaryusze otrzymują na złożone akcye pisemne potwierdzenie, które służyć ma zarazem jako legitymacya, upoważniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie. Potwierdzenie to opiewa na nazwisko i ma wyrażać ilość głosów przysługujących odnośnemu akcyonaryuszowi.

Legitymacya służyć może wyłącznie osobie w niej wymienionej, lub też jej należycie wykazanemu pełnomocnikowi.

Wykaz złożonych akcyj i akcyonaryuszy mających prawo głosowania, ma być wyłożony na Walnem Zgromadzeniu i do jego protokołu dołączony.

Najpóźniej z chwilą zamknięcia listy akcyonaryuszy, którzy złożyli akcye w celu uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, należy każdemu akcyonaryuszowi dozwolić na jego żądanie wglądu w listę w biurach Towarzystwa.

Na żądanie należy kazdemu akcyonaryuszowi wydać w biurach Towarzystwa, najpóźniej na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem, odpis wniosków przygotowanych na Walne Zgromadzenie.

Prócz tego należy każdemu uprawnionemu do głosowania akcyonaryuszowi zezwolić w tym samym czasokresie w lokalu Towarzystwa na przegląd przedłożeń i dokumentów przygotowanych dla Walnego Zgromadzenia.

§ 25.

Każdy akcyonaryusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten pełnomocnik jest akcyonaryuszem, czy też nie.

Małoletni i osoby prawnicze głosuja przez swoich zastępców ustawowych, względnie statutowych, bez osobnego pełnomocnictwa.

Kobiety mogą wykonywać prawo głosowania osobiście lub przez swych małżonków, jako ustawowych zarządców majątku, bez osobnego pełnomocnictwa, albo wreszcie przez innych pełnomocników, wykazanych wedle ust. 1 i 2.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Jagiellońska l. 3.

Ogłoszenie licytacyi.

Koncesyonowany Zakład Zastawniczy Tomasza Stefanowicza w Horodence

podaje niniejszem do wiadomości w mysl art. XXIV. regulaminu, iż w dniach **22 i 23 września 1913** odbędzie się publiczna sprzedaż wszystkich zastawionych, a dotąd niewykupionych przedmiotów, a to tak garderoby jak papierów wartościowych, które to przedmioty są objęte od Nr. **22887** do **23510** włącznie.

Licytacya odbędzie się w lokalu Zakładu zastawniczego w Horodence, a rozpocznie się w każdym dniu o godzinie 9 rano i trwać będzie cały dzień.

Zastawy objęte powyżej wykazanymi Nr. porządkowymi mogą być aż do dnia licytacyi i poprzedzającego w godzinach urzędowych wykupywane.

Horodenka, dnia 8 września 1913.

Konces. Zakład zastawniczy Tomasza Stefanowicza w Horodence.

Nakładem c. k. Namiestnictwa

wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.

Młody współpracownik biurowy Polak, kat., potrzebny zaraz

Pierwszeństwo mają obeznani z działem księgarskim. — Oferty pod „WYTRWAŁY“ biuro Sokołowskiego, Jagiellońska l. 3.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., **tłustym** petitem 4 hal.

Biuro Niemczynowskiej. Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196/IV. poleca wszelkie siły nauczycielskie, bony Polki, cudzoziemki, oficyalistów gospodarczych, służbę wszelką dworską, miastową,

---

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

POSZUKUJE SIĘ POKOJU

wraz z utrzymaniem przy zacnej rodzinie dla studenta Politechniki z Warszawy. Wymagane troskliwa opieka, dobry wikt. Byłoby pożądane, gdyby syn tej rodziny, która odnajmuje pokój, uczęszczał też do Politechniki. Zgłoszenia z podaniem warunków. Biuro Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 3.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.



Zabawką jest dla Pań

szycie sukień damskich i dziecinnych używając krojów

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.